

W. Jaruzelski przyjął J. Marjaja

Wczoraj prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów WRL Jozsefa Marjaja. Omówiono stosunki gospodarcze pomiędzy oboma krajami i możliwości ich dalszego rozwoju. W spotkaniu uczestniczył wicepremier Jerzy Ozdowski. Obecny był ambasador WRL w Polsce Jozsef Garamvolgyi. (PAP)

S. Carillo na Kubie

W Hawanie przebywa od niedzieli sekretarz generalny Komunistycznej Partii Hiszpanii, Santiago Carillo, zaproszony przez I sekretarza Komunistycznej Partii Kuby, Fidele Castro. S. Carillo przeprowadził w Hawanie rozmowy z przedstawicielami najwyższego kierownictwa partynego, przypuszczalnie również, odczytając zagadnienia współpracy między oboma partiami, poruszył tematy, dotyczące sytuacji w Ameryce Środkowej i na Karaibach, a także w Europie. m. in. w związku z groźbą instalacji na tym kontynencie amerykańskich rakiet nuklearnych średniego zasięgu.

Sesja EWG

W poniedziałek rozpoczęła się w Brukseli dwudniowa sesja Rady Ministrów krajów członkowskich EWG poświęcona omówieniu problemów budżetowych Wspólnoty Rynku. Ministrów finansów „10” m. in. podjęła wysiłki w celu ustalenia stanowiska wobec wywołujących głębokie rozbieżności propozycji co do wielkości finansowego wkładu każdego członka EWG do funduszu wspólnoty. Obecna sesja Rady Ministrów EWG odbywa się w ramach przygotowań do konferencji szefów państw i rządów „dziesiątki”, która ma się odbyć w Londynie 28 i 29 listopada br.

A. Haig w Meksyku

Amerykański sekretarz stanu, Alexander Haig przybył w poniedziałek do stolicy Meksyku, gdzie przeprowadzi serię rozmów ze swoim meksykańskim odpowiednikiem, Jorge Castaneda. Oczekuje się, że spotka się też z prezydentem Jose Lopezem Portillo.

Oświadczenie rzecznika prasowego MSW

23 bm., w wieczornym dzienniku telewizyjnym wystąpił rzecznik prasowy MSW — Krzysztof Prokackiewicz, który złożył następujące oświadczenie:

22 bm. PAP opublikowała komunikat MSW o udaremnieniu przez organa porządkowe nielegalnego zgromadzenia, zwanego w Warszawie w mieszkaniu Jacka Kuronia. W sprawie tej przedstawione zostały oświadczenia rzecznika prasowego NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowieckiego — Janusza Onyszkiewicza, który był jednym z uczestników tego

S. Krajer zakończył wizytę w Libii

Przewodniczący Prezydium SFRJ, Sergej Krajer, zakończył 2-dniową oficjalną wizytę w Libii, podczas której przeprowadził rozmowy z pułkownikiem Muammarem Kadafim. Jak informuje agencja „Tanjug”, osiągnięto pełne porozumienie w sprawie rozwoju stosunków dwustronnych oraz rozszerzenia współpracy gospodarczej i wzbogacenia jej o nowe formy. Krajer i Kadafi wymienili też poglądy na najistotniejsze kwestie międzynarodowe oraz poruszyli sprawy ruchu krajów niezaangażowanych. Przyjęto wspólne oświadczenie.

Ograniczenie wywozu towarów z Węgier

21 listopada br. Węgierski Bank Narodowy ogłosił umniejszenie ilości towarów, których wywóz i wysyłka za granicę jest zakazana. Zgodnie z komunikatem odczyt wcześniej wymienionych towarów zakazuje się wywozić i wysyłać w charakterze prezentów wszystkich artykułów żywnościowych napoiw alkoholowych, kawy herbaty napoiw, a także wyrobów tytoniowych oraz bielizny. Osoby wyjeżdżające za granicę mogą zabrać ze sobą tylko artykuły do osobistego użytku o wartości do 100 forintów na osobę. Zezwolono także na wywóz 200 sztuk napoiw, 2 litrów wina i 4 litra mocniejszych napoiw alkoholowych. (PAP)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Pierwszy dzień wizyty Leonida Breżniewa w Bonn

23 bm. rozpoczęła się oficjalna część wizyty Leonida Breżniewa w Republice Federalnej Niemiec. Po ceremonii powitania przed urzędem kanclerskim w Bonn przez kompanię honorową złożoną ze wszystkich trzech rodzajów broni, Leonid Breżniew i Helmut Schmidt przystąpili do pierwszej rundy rozmów, które — nieoficjalnie — zainaugurowane zostały już w niedzielę wieczorem na zamku w Gynnich, gdzie mieści się rezydencja Leonida Breżniewa na czas jego pobytu w RFN.

W rozmowach uczestniczyli: ze strony ZSRR — minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko i I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Iwan Archipow, a ze strony RFN — wicekanclerz federalny minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher. Witając radzieckiego gościa Helmut Schmidt podkreślił wielkie znaczenie rozpoczynających się rozmów oraz faktu, że — mimo istniejących różnic w poglądach i interesach — zarówno ZSRR, jak i RFN są zainteresowane utrzymaniem pokoju i rozwojem współpracy.



N/z: Leonid Breżniew i kanclerz RFN, Helmut Schmidt w czasie ceremonii powitania.

Leonid Breżniew wyraził zadowolenie ze spotkania, podkreślając, iż przywódcy ZSRR i RFN mają o czym rozmawiać, zwłaszcza w tak skomplikowanych i pełnych niepokoju czasach, jakie świat przeżywa obecnie. L. Breżniew podkreślił, że podziela pogląd H. Schmidta na charakter stosunków między ZSRR i RFN — stosunków dobrego sąsiedztwa i partnerstwa. Zakłada to i całkowitą szczerotę i gotowość mówienia otwarcie bez owijania w bawełnę, o tym co

działają ze stron niepokój, gotowość do tego, by razem rzetelnie i bez uprzedzeń szukać wyjścia z powstałej sytuacji.

W toku rozmów przedyskutowano problemy międzynarodowe będące przedmiotem wspólnego zainteresowania. Leonid Breżniew zaproponował, by skoncentrować się na tym, co jest sprawą główną, a mianowicie: jak odwrócić niebezpieczeństwo, które zawisło nad Europą w związku z planami rozmieszczenia nowych rodzajów amerykańskich rakiet na kontynencie. Podkreślił, że ZSRR, jak poprzednio, uważa że przybliżona równość i parytet są dla zapewnienia obrony wystarczające i zamierza tą właśnie zasadą kierować się podczas rozpoczynających się 30 listopada w Genewie rozmów z USA.

L. Breżniew sformułował kilka konkretnych koncepcji dotyczących ewentualnych kierunków poszukiwania rozwiązania, które byłoby do przyjęcia dla obu stron. Podkreślił znaczenie porozumienia w sprawie moratorium, uzupełniając te propozycje istotnymi elementami. Stwierdził, że ZSRR zamierza konstruktywnie podejść do zbliżających się rozmów w Genewie i wyraził nadzieję, że takie podejście spotka się ze zrozumieniem i zostanie należycie ocenione w Waszyngtonie i w Bonn.

Helmut Schmidt przedstawił swoje koncepcje i oceny dotyczące ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie. Oświadczył, że RFN pozostaje partnerem ZSRR w spr-

wach utrzymania pokoju. Kanclerz federalny opowiedział się za kontynuowaniem dialogu i za poszerzeniem współpracy między Wascho-dem i Zachodem, stwierdził, iż (Dalszy ciąg na str. 2)

Lech Wałęsa o rozmowach z rządem

Koncepcje dotyczące porozumienia narodowego są odmienne

22 bm. w późnych godzinach nocnych zakończyła się druga tura walnego zebrania delegatów Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Podobnie, jak w pierwszej, dwudniowej turze, i tym razem dyskusja dotyczyła głównie spraw personalnych we władzach regionu. Przypomnijmy, że podczas pierwszej tury podjęta została ostra krytyka tych władz oraz uwidoczniła się wyraźna kontrowersja między Zarządem Regionu a jego Prezydium. W efekcie ostatnich obrad z Zarządu Regionu odeszło 15 osób, z których większość zgłosiła rezygnację. Jest wśród nich główny opONENT Lecha Wałęsy, Andrzej Gwiazda.

W trakcie obrad Lech Wałęsa podzielił się swoimi uwagami na temat toczących się obecnie rozmów

KOLEJNA INICJATYWA RZĄDU

Powołano miejskie wojskowe grupy operacyjne

Powołane w trzeciej dekadzie października br. na mocy uchwały Rady Ministrów — Wojskowe Terenowe Grupy Operacyjne zakończyły — jak już informował PAP — I etap swej działalności. W chwili obecnej zachowują one stałą gotowość do wznowienia działań interwencyjnych na wyznaczonych im obszarach, a także przygotowały się do kolejnego etapu, którego celem będzie skontrolowanie stopnia realizacji zgłoszonych wniosków i podjęcie interwencji.

Jednocześnie na podstawie decyzji I sekretarza KC PZPR, premiera gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, została w najbliższym czasie zorganizowana nowa terenowa grupa operacyjna. Obejmuje ona tym razem wszystkie miasta wojewódzkie i inne większe ośrodki miejskie. Ich uwaga — zbieżnie ze społecznym oczekiwaniem — skoncentrowała się głównie na problemach związanych z przygotowaniem organizmów wielkomiejskich do warunków zbliżającej się zimy, ze zminimalizowaniem jej negatyw-

nych przejawów i skutków przede wszystkim dla osób i grup najbardziej potrzebujących pomocy. Grupy będą wspierać wszelkie wy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przerobiono już 10 mln ton buraków

Sprawnie przebiega tegoroczna kampania cukrownicza. W ciągu 80 dni od jej rozpoczęcia 79 praktycznie cukrowni przerobiło około 10,5 mln ton buraków, czyli o 4,5 mln ton więcej niż w ub. roku. Ogółem zaś plantatorzy buraków cukrowych dostarczyli do punktów skupu 15,5 mln ton. Na polach pozostało jeszcze 200-300 tys. ton buraków. Najwięcej buraków jest do wykopania i wywiezienia z plan-

Rozpoczęto prace nad programem partii

23 bm. odbyło się pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego pierwsze posiedzenie Komisji Centralnego do spraw Perspektywicznego Programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powołanej przez IV Plenum KC zgodnie z uchwałą IX Zjazdu PZPR.

Program ten, przyjmujący za podstawę uchwały IX Zjazdu PZPR wychodzące z dalekosiężnej wizji socjalistycznej Polski, podkreślając marksistowsko-leninowski charakter partii, jej klasową i ideową tożsamość uwzględnił podstawowe cele budownictwa socjalistycznego w Polsce, określił długofalowe kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego oraz systemu socjalistycznej demokracji, ustalił zadania partii w realizacji tych celów oraz rolę partii w społeczeństwie.

Prace nad programem mają również w sposób doniosły znaczenie. W niezwykle bowiem trudnej sytuacji partii i kraju niezbędne jest przedstawienie programu zawierającego nowe spojrzenie na długofalowe procesy społeczno-ekonomiczne i polityczne, na ewolucję, jaką przechodzi partia i społeczeństwo.

W toku posiedzenia komisji przedyskutowano jej zadania i harmonogram prac, uwzględniając opinie i postulaty organizacji partyjnych. Wyłoniono prezydium i zespół redakcyjny komisji. Przewodniczącym komisji został I sekretarz KC PZPR, gen. armii Wojciech Jaruzelski, a wiceprzewodniczącymi — zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Włodzimierz Mokrzyński oraz sekretarze KC: Marian Woźniak i Marian Orzechowski, który stanął na czele zespołu redakcyjnego.

Wyłonione zostały cztery zespoły robocze, które zajmować się będą:

- celami budownictwa socjalistycznego w Polsce;
- kierunkami rozwoju społeczno-gospodarczego;
- kierunkami rozwoju systemu demokracji socjalistycznej;
- rolą partii w społeczeństwie i państwie.

Odbyły się także pierwsze robocze posiedzenia zespołów. Ustalono, że komisja przedstawi wyniki swoich prac na krajowej konferencji delegatów, która zgodnie ze statutem PZPR odbędzie się w połowie bieżącej kadencji centralnych władz partyjnych. (PAP)

Pierwsze weto Ronalda Reagana

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan, skorzystał w poniedziałek po raz pierwszy od chwili dołączenia w styczniu br. do władzy, z prawa weta. Dotyczy ono uchwalonej w sobotę przez Kongres ustawy budżetowej. W wypowiedzi telewizyjnej Reagan oświadczył, że Kongres chce przeznaczyć 2 mld dolarów więcej na zbędne wydatki rządowe. W związku z zastosowaniem weta, prezydent zwołał w poniedziałek nadzwyczajne posiedzenie rządu, którego rezultatem było powzięcie decyzji o wstrzymaniu kwestionowanych przez prezydenta wydatków. Zostały one zawieszono do chwili, kiedy Kongres uchwali nowe ustawy, albo kwatifikowana większość głosów uchwali przywrócić weto.

Obradowała komisja wspólna przedstawicieli rządu i episkopatu

23 bm. zebrała się komisja wspólna przedstawicieli rządu i episkopatu. Wysłuchała ona informację o sytuacji w kraju, przedyskutowano problem powołania Rady Porozumienia Narodowego.

Komisja wspólna przedstawicieli rządu i episkopatu wyraziła zadowolenie z powodu przyjęcia przez Ojca Świętego Jana Pawła II zaproszenia episkopatu do ponownego przybycia do Polski w sierpniu roku przyszłego. Komisja wstępnie omówiła zagadnienia związane z zapewnieniem godnych warunków

dla tej wizyty, w tym także przygotowania Częstochowy do uroczystości 600-lecia klasztoru na Jasnej Górze. Ponadto omówiono problematykę organizacji laikatu katolickiego powołano zespół roboczy do spraw zakonnych. (PAP)

CO DZIEŃ W KONIECIE

W 328 dniu roku słońce weszło o godz. 7.11, zajdzie zaś o 15.34.

Imieniny obchodzą: Flori, Jan

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże. Okresami opad deszczu. Temperatura maks. w dzień około 11 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne, stopniowo wzmagające się do silnych i porwistych, mogące osiągać 25 m/s, południowo-zachodnie i zachodnie. Ciśnienie o godz. 19 wynosi 990,6 hPa (743,0 mm).

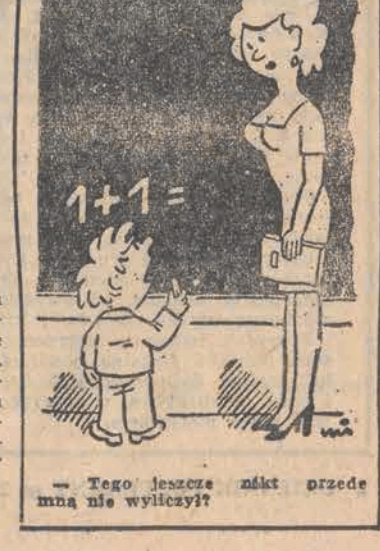
Ważniejsze rocznice

1965 — Prezydent Zairu, Mobutu, objął władzę. 1926 — Zm. L. Krasin, dyplomata radziecki, działacz państwowy.

Taka sobie myśl

Jeśli książka nie jest możliwa do przeczytania po raz drugi i setny, to nie zasługuje nawet, aby ją raz czytać.

Uśmiechnij się



— Tego jeszcze nikt przede mną nie wyliczył! (PAP)

Pierwszy dzień wizyty

(Dokończenie ze str. 1)

w granicach spoczywającej na niej odpowiedzialności RFN gotowa jest wnieść wkład w konstruktywne kształtowanie stosunków międzynarodowych. W toku rozmowy kanclerz bronił tak zwanej podwójnej decyzji NATO, która przewiduje możliwość dodatkowego rozmieszczenia amerykańskiej broni rakietowej średniego zasięgu w Europie.

L. Brzezniw przedstawił stanowisko ZSRR wobec decyzji administracji Reagana o produkcji broni neutronowej, a także wobec rozwijanej w USA kampanii, która w istocie rzeczy usprawiedliwia i uzasadnia „dopuszczalność” wojen jądrowych, przede wszystkim w Europie. L. Brzezniw podkreślił, że rozmieszczenie broni neutronowej w Europie stworzy wielkie niebezpieczeństwo, obniży próg nuklearny, a tym samym zwiększy ryzyko rozpętania wojny jądrowej.

Uwagę przywódców zachodnio-niemieckich przyciągnęła przedłożona przez ZSRR w ONZ propozycja uznania, że państwo, które pierwsze użyje broni jądrowej, popęli najcięższą zbrodnię przeciwko ludzkości. W toku wymiany poglądów obie strony podkreślały konieczność kontynuowania przez ZSRR i USA rozmów w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Omawiano także niektóre problemy międzynarodowe dotyczące Bliskiego Wschodu i innych regionów świata. Obie strony podkreśliły konieczność przyczyniania się do pokojowego uregulowania konfliktów stojących poważnie zagrożenie dla powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów. Potwierdzono wierność odprężeniu i zasadom pokojowego współistnienia.

Wymiana poglądów przebiegała w atmosferze szczerości i wzajemnego szacunku. Rozmowy będą kontynuowane.

Donosząc na czołowych miejscach o przybyciu Leonida Brzezniwa do Bonn i pierwszej wymianie zdań między sekretarzem generalnym KC KPZR i kanclerzem federalnym, cała prasa niemiecka opublikowała relacje wielkimi tytułami, podkreślającymi doniosłe znaczenie wizyty dla Europy i pokoju światowego.

Pierwsze relacje na temat przebiegu rozmów przekazał dziennikarzom, na spotkaniu z rządem prasy obu stron. Rzecznik strony radzieckiej — Leonid Zamiatin stwierdził, że ZSRR przywiązuje wielką wagę do obecnego spotkania i widzi w nim ważny element polityki międzynarodowej. Tego rodzaju rozmowy — stwierdził — są konieczne właśnie w takich okresach, jak obecny, a więc w dobie poważnego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

Nawiązując do wystąpienia Leonida Brzezniwa, Zamiatin wskazał, że obowiązkowo wszystkich stron jest poszukiwanie dróg zapobieżenia katastrofie wojennej, która niebezpieczeństwo zbliżyła się do progu wszystkich domostw wraz z decyzjami zmierzającymi do rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych amerykańskich rakiet średniego zasięgu, z których każda stanowi poważne zagrożenie dla Związku Radzieckiego.

Podkreślając, że ZSRR nadal opowiada się za zdecydowaniem za polityką przybliżonej równowagi sił, odprężeniem i rokowaniami rozbrojeniowymi, których celem byłoby ograniczenie tego rodzaju broni w Europie, L. Zamiatin oświadczył, iż propozycja Reagana tzw. opcji zerowej, w jej obecnym kształcie jest nie do przyjęcia dla

Związku Radzieckiego. Oznaczałaby ona przesunięcie równowagi sił na korzyść Stanów Zjednoczonych, które łącznie z takimi krajami jak Francja i Anglia dysponują obecnie 986 systemami przenoszenia główek nuklearnych.

Gdyby USA i ich partnerzy w Europie zachodniej zdecydowali się mimo wszystkich ostrzeżeń, na rozlokowanie nowych rakiet jądrowych, Związek Radziecki przyjąłby to jako poważne zagrożenie własnego bezpieczeństwa i zostałby zmuszony do podjęcia odpowiednich kontrposunięć — powiedział L. Zamiatin.

Rzecznik strony radzieckiej oświadczył, że ZSRR nadal opowiada się za koncepcją moratorium na dalsze rozmieszczenie broni, które obowiązywałoby przez cały okres rokowań.

Określając atmosferę rozmów jako niezwykle rzeczową i przyjazną, L. Zamiatin stwierdził, że ZSRR jest gotów do przedyskutowania wszystkich projektów i inicjatyw, jeśli tylko mogą one doprowadzić do rozładowania napięcia, redukcji zbrojeń oraz uwzględnienia będą podstawowe interesy bezpieczeństwa Związku Radzieckiego.

Pozytywnie ocenił również pierwszą rundę rozmów rządu federalnego w Bonn — Kurt Becker, który położył nacisk na wysiłki RFN zmierzające do ponownego wznowienia dialogu między Wschodem a Zachodem. Zwracając uwagę, że RFN jako państwo nie posiadające broni atomowej, nie będzie brała bezpośredniego udziału w rokowaniach w Genewie, Becker stwierdził, iż nie znaczy to, że Niemcy Zachodnie nie zamierzają wywierać określonego wpływu na przebieg tych rokowań w celu doprowadzenia do ich pomyślnego zakończenia.

Rzecznik rządu federalnego poparł w całej rozciągłości propozycję tzw. opcji zerowej przedłożoną przez prezydenta USA, określając ją jako dobrą podstawę rokowań. Oświadczył również, że kanclerz nadal uważa moratorium na dalsze rozmieszczenie broni nuklearnej za czynnik, który nie sprzyjałby ustanowieniu równowagi sił w Europie.

K. Becker poinformował następnie, że kanclerz poparł w pełni radziecką inicjatywę w sprawie zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji energetycznej oraz wyraził nadzieję, że obradująca obecnie w

Madrycie konferencja KBWE udzieli mandatu na zwołanie europejskiej konferencji rozbrojeniowej. Rzecznik rządu federalnego oświadczył, że obaj mężowie stanu omówili również rozwój sytuacji międzynarodowej w innych częściach świata w tym m. in. Azji, Afryce i na Bliskim Wschodzie, stwierdzając, że dążeniem obu krajów jest działanie na rzecz wygaszenia napięć i pokojowego rozwiązywania konfliktów.

W drugiej połowie dnia w rezydencji Gymnich Leonid Brzezniw spotkał się ponownie z Helmutem Schmidtem. Kontynuowano wymianę poglądów na temat sytuacji międzynarodowej. W szczególności dyskutowano nad wkładem jaki oba kraje — Związek Radziecki i Republika Federalna Niemiec — mogą wnieść w uwolnienie Europy od groźby wojny jądrowej, umocnienie bezpieczeństwa, powrót do polityki odprężenia i pokojowej współpracy między narodami kontynentu europejskiego.

Równoległe rozmowy prowadził będą szefowie dyplomacji obu krajów — A. Gromyko i Hans Dietrich Genscher.

W godzinach wieczornych kanclerz Schmidt wydał przyjęcie na cześć radzieckiego gościa w salach bońskiej rezydencji. W czasie przyjęcia obaj mężowie stanu wygłosili przemówienia.

Konferencja związków zawodowych w Genewie

W genewskiej siedzibie Międzynarodowej Organizacji Pracy rozpoczęła się w poniedziałek IV Ogólnoeuropejska Konferencja Związków Zawodowych. W 2-dniowych obradach biorą udział reprezentacje central związkowych z 28 państw, w tym delegacja polska składająca się z przedstawicielami Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskiej Komisji Współpracy Branżowych Związków Zawodowych oraz Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych.

Głównym tematem obrad są problemy ochrony ludzi pracy przed negatywnymi wpływami industrializacji i postępu technicznego. Podstawą dyskusji jest raport grupy ekspertów Międzynarodowego Biura Pracy, przygotowany na podstawie materiałów dostarczonych przez poszczególne centrale związkowe.

W pierwszym dniu obrad przemówienie wygłosił przewodniczący Ogólnopolskiej Komisji Współpracy Branżowych Związków Zawodowych, Eugeniusz Mielnicki.

Powołano miejskie wojskowe

(Dokończenie ze str. 1)

siłki czynione w tych sprawach systemowo przez rząd i terenowe organa władzy. Będą działać na rzecz pełnego spożytkowania liczących cennych inicjatyw przejawianych na tym polu przez partie, stronnictwa polityczne, a także związki zawodowe.

Chodzi zwłaszcza o dobre przygotowanie gospodarci terenowej — mieszkalniców, energetyki, ciepłownictwa, komunikacji miejskiej, handlu, usług zaopatrzenia, a nabyte działania służby zdrowia i opieki społecznej, o nieprzerwane i operatywne funkcjonowanie wszystkich służb i urzędów, warunkujących niezakłócone życie miasta i zaspokojenie żywotnych potrzeb obywateli. Grupy zwracają uwagę na ściśle przestrzeganie zasad racjonalnego, oszczędnego gospodaro-

wania energią elektryczną, opalem i paliwami płynnymi.

Rzecz jasna, żołnierskie grupy nie wyręca ludzkiej zyciowości i nie zastąpią społecznych poczynań. Ważne jest rozszerzenie kręgu ludzi dobrej woli, szczególnie młodzieży do wsparcia działania komitetów pomocy społecznej, ogniw samorządu mieszkańców, PCK i opiekunów społecznych.

Szczególny charakter działania grup w warunkach wielkomiejskich, różnorodność i specyfika powierzonych im zadań wymagają włączenia w ich skład odpowiednich specjalistów wojskowych ze służb technicznych, zaopatrzeniowych, kwaterunkowo-budowlanych, komunikacji oraz służby zdrowia. Nieco liczniej niż dotychczas reprezentowani będą w grupach żołnierze przedłużonej zasadniczej służby wojskowej oraz drugiego roku służby, co w lepszym stopniu umożliwi dotarcie do osób potrzebujących pomocy. Pożyteczny będzie udział w działaniach grup miejskich aktywistów społecznych, przedstawicieli służb porządku publicznego, a w szczególności członków Związku Bytych Żołnierzy Zawodowych.

Miejskie grupy operacyjne będą miały liczniejszy skład, wynoszący od 10 do 15 osób, przy czym na każde większe miasto, w zależności od liczby mieszkańców, przypadają będzie od kilku do kilkunastu, a nawet do kilkudziesięciu grup.

Trwa protest rolników

Na wsi nadal utrzymuje się napięcie. Trwa gotowość protestacyjna w organizacji kółek rolniczych, która utrzymana ma być do czasu podpisania protokołu ustaleń z Międzyresortową Komisją Rządową. We wszystkich województwach działają komitety protestacyjne powołane przez rady wojewódzkich związków kółek i organizacji rolniczych. Do organizowania przez nie akcji protestacyjnych przylać się znacząca liczba rolników. Akcja ta popierana jest również przez wojewódzkie organizacje „Solidarności” Rolników Indywidualnych w Przemysłu, Krośnie, Poznaniu, Gorzowie oraz przez „Solidarność Chłopską” Ziemi Legnicko-Głogowskiej.

Organizacja Kółek Rolniczych domaga się przede wszystkim wprowadzenia do Konstytucji PRL zapisu o trwałości „chłopskiego gospodarstwa rodzinnego, anulowania uchwały Rady Ministrów nr 229 w sprawie sprzedaży węgla, anulowania umów rewaloryzacji środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży produktów rolnych, zrealizowania zaległych dostaw węgla oraz sprzedaży węgla bezpośrednio po dokonaniu dostawy produktów

Omówienie projektów zasad funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych

Obrady Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów

Przygotowania do wdrożenia w życie od 1 stycznia 1982 roku reformy gospodarczej były 23 bm. przedmiotem posiedzenia Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów, któremu przewodniczył wicepremier Janusz Obodowski. Rozpatrzone zostały projekty zasad funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych w 1982 r. stanowiące jednocześnie podstawę wprowadzania reformy.

Komitet Gospodarczy zaznajomił się z opiniami i wnioskami 100 przedsiębiorstw-konsultantów nt. proponowanych zasad, a także nt. generalnych rozwiązań systemowych dotyczących reformy gospodarczej. W dziedzinie problemów finansowania rozwoju przedsiębiorstw uznano rację przedsiębiorstw co do konieczności pozostawienia w ich dyspozycji całego funduszu amortyzacyjnego, jednakże w rozwiązaniach docelowych. Gdy chodzi o 1982 r. przyjęto — biorąc pod uwagę ograniczone możliwości inwestowania — że pewna niewielka część amortyzacji powinna być przekazana do budżetu państwa. Komitet Gospodarczy aprobował także wniosek, aby trzynastą pensję włączyć do kosztów własnych przedsiębiorstw. Przyjęto także rozstrzygnięcie, aby rekompensatę wzrostu kosztów utrzymania włączyć w system ekonomiczno-finansowy przedsiębiorstw.

Wiele miejsca poświęcono sprawie zaopatrzenia materiałowo-surorowego w 1982 r., w tym zwłaszcza zapewnienia realizacji programów operacyjnych, umiarkowanie najważniejszych zadań produkcyjnych ze społecznego i gospodarczego punktu widzenia. Istotnego znaczenia w tym kontekście nabiera uściślenie kompetencji i odpowiedzialności Urzędu Gospodarki Materiałowej oraz ministerstwa za organizację dystrybucji rozdzielanych materiałów. Za niezbędne uznano pilne opracowanie zasad obrotu zaopatrzeniowego w warunkach wdrażania reformy gospodarczej. Zasady te powinny dotrzeć do zakładów produkcyjnych na początku grudnia br.

Komitet Gospodarczy rozpatrzył również pakiet projektów ustaw, których uchwalenie — obok przyjętych już przez Sejm ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i o samorządzie pracowniczym — stworzy prawnoustrojowe podstawy wdrażania i funkcjonowania reformy gospodarczej.

Chodzi o projekty ustaw: o planowaniu w gospodarce narodowej, o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych, o opodatkowaniu jednostek gospodarki uspołecznionej o cenach, o uprawniacach do prowadzenia handlu zagranicznego i o projekcie ustawy prawo bankowe. Komitet Gospodarczy postanowił przedłożyć przyjęte projekty aktów prawnych z poprawkami do rozpatrzenia Radzie Ministrów. (PAP)

Spotkanie prezesa NK ZSL z ministrem oświaty i wychowania

23 bm. odbyło się spotkanie prezesa NK ZSL, Romana Malinowskiego z ministrem oświaty i wychowania, prof. dr. Boleśławem Faronem.

Omówiono aktualne problemy oświaty na wsi, ze szczególnym uwzględnieniem warunków socjalno-bytowych i mieszkaniowych nauczycieli. Zwrócono uwagę na potrzebę poszerzenia zakreślenia ruchu ludowego w programach nauczania i wychowania obywatelskiego. Podkreślono także konieczność zwiększenia udziału członków ZSL w centralnej i terenowej administracji oświatowej.

Tego samego dnia R. Malinowski spotkał się z członkami kierownictwa Zarządu Głównego ZSMMP, z przewodniczącym, Jerzym Jaskiernią.

Podkreślono konieczność i obowiązek udziału wszystkich sił społecznych w tworzeniu Frontu Porozumienia Narodowego, w oparciu o Konstytucję PRL. (PAP)

Doroczna konferencja „Interkosmos”

W stolicy Kuby odbyła się XIV doroczna konferencja kierowników krajowych koordynacyjnych organów krajów członkowskich programu „Interkosmos”. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Polski, Węgier, Wietnamu i ZSRR.

Podczas konferencji przeanalizowano najważniejsze rezultaty naukowych eksperymentów i badań, przeprowadzonych w czasie międzynarodowych lotów kosmicznych na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sołuz”, m. in. podkreślono znaczenie uzyskanych podczas lotów wyników dla rozwoju nauki i gospodarki rolnej współpracujących państw.

Uczestnicy obrad przedyskutowali główne wyniki wspólnych prac w latach 1976—1980 dotyczących wszystkich kierunków współpracy państw socjalistycznych w dziedzinie badań i wykorzystania przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych.

Omówiono także perspektywiczne projekty dotyczące różnych problemów współpracy w ramach programu „Interkosmos”.

Trwa strajk w szkołach Lublina

Poniedziałek był kolejnym dniem akcji protestacyjnej w szkołach Lublina, podjętej 17 bm. z inicjatywy Sekcji Oświaty i Wychowania przy Zarządzie Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. Akcja ma charakter kroczenia i zapowiadana jest dalsze rozszerzanie.

Kilkukrotnie próby nawiazania dialogu ze strony Urzędu Wojewódzkiego zostały stępowane przez działaczy Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, uzależniających podjęcie rozmów od odwołania kuratora. W tej sytuacji wojewoda lubelski przedłożył zainteresowanym odpowiedź na złożone postulaty w formie pismennej, zaznaczając, iż szczególnej wymaga rozmowa w bezpośredniej rozmowie. Kolejna oferta władz nie spotkała się z oczekiwanym zrozumieniem „Solidarności” nauczycielskiej. Przeciwnie,

23 bm. sytuacja panująca w środowisku akademickim w związku z trwającą akcją protestacyjną na tle konfliktu w WSI w Radomiu i projektu ustawy o szkoleniu wyższym, nie uległa zasadniczym zmianom. Akcje strajkowe podjęto w kilku dalszych uczelniach. (PAP)

Redaktor despozowy: Zofia Gutmanowa, Redaktor techniczny — Zygmunt Chabowski

NASZ KOMENTARZ

Kroczący drenaż

Sprawy cen paliw motoryzacyjnych i mobilności Polaków którzy są właścicielami samochodów i innych pojazdów, będą odąd coraz częściej tematem dnia. Mój artykuł (dziś, na str. 3) „Do ostatniej kropli benzyny” zbiegł się tym razem z decyzją, której zapadnięcie należało się spodziewać nieco później — głównie po ustosunkowaniu się różnych projektodawców do rezultatów sondaży społecznych.

Po raz pierwszy w rządowych komentarzach do tego wydarzenia gospodarczego podano bez osłonek, że chodzi tym razem nie o jakieś tam wyższe konieczności, równowagę rynku, trafne rekompensaty, lecz o drenaż. A jeśli tak, to właściwie można było sobie również zaoszczędzić pozorów badania opinii publicznej i fachowej na ten temat. Jeśli kroczący już przedtem ceny paliw napędowych jednorazowo teraz podnosi się od razu o 50 proc., to już mamy do czynienia z drenażem nie tyle jakim. W stosunku do średnich zarobków, kto wie — może wiemy już prym w świecie?

Tym razem pistolety ceny wycelowany został podobno w nawis inflacyjny. Ale o tym nawisie zupełnie rozbieżne opinie ma, jak z tego widać, minister finansów, PKC oraz strapiiony właściciel wylosowanego z książeczki PKO „malucha”. Jeden podjął do dystrybutora będzie coraz częściej decyzyj: jakka czy benzyna, sweter czy olej? A przecież ten w naszym wydaniu rodzinny samochódki spełniał dotąd tak wiele funkcji usługowych wobec grona co najmniej kilku osób (działka, zajęcia pozalekcyjne dzieci, odwiedziny, urlopy). Trze ba będzie dokonać wielu skreśleń.

Będą zapewne argumenty, że kłopoty benzynowe, to nie kłopoty ludzi najuboższych. Z pewnością. Ale na pewno tych, którzy nie żyją tylko chwilą, starali się podnosić choć o jeden szczebel poziom swego życia. Warto przypomnieć, że poza sumą uzbieraną na kupno samochodu każdy u nas posiadacz auta musi na jedną złotówkę tego wydatku przewidzieć wydatek 3 zł na jego utrzymanie i eksploatację. Dzięki temu utrzymuje de facto całe zaplecze techniczne motoryzacji, daje pracę tysiącom ludzi.

Przy doroznych decyzjach te racje odpadają. Wątpliwa pochłania pozostałe informacje, że przedmiotem drenażu staną się także ci, którzy mają inne poza motoryzacją słabości, a więc amatorzy mecznych trunków i dymka z papierosa. Drenaż dotyczący niektórych odcinków życia należy pojmować poza tym niezależnie przecież od zwyczaj cen artykułów i usług powszechnego użytku. A więc i kłopoty go, i pałka.

Rozsądek nakazuje przypomnieć, że nawet w ciężkich czasach polityka fiskalna powinna kierować się przejrzystą logiką, trafiać do przekonania tych, na których spadają ciężary i poza perspektywą pauperyzacji, kreślić inne szanse, grunto- wale nowe motywacje. (M. Kr.)

Strajki w łódzkich uczelniach

W związku z konfliktem w radomskiej WSI i przedłużającym się pracami nad ustawą o szkolnictwie wyższym, sytuacja w środowisku akademickim staje się coraz bardziej napięta. Na wielu uczelniach w kraju zaczęły się strajki.

Na Uniwersytecie Łódzkim Niezależne Zrzeszenie Studentów proklamowało strajk okupacyjny, który rozpoczyna się dziś w godzinach porannych. Wczoraj na wydziałach tej uczelni odbyły się dwie informacyjne, na czas trwania których władze UL ogłosiły tzw. godziny rektorskie.

Strajk okupacyjny aż do skutku podjęto również NZZ w Akademii Medycznej. Na godz. 17 zaplanowano tu wczoraj wiec studencki, na którym miano odwołać akcję protestacyjną, gdyby konflikt w Radomiu uległ rozwiązaniu. Strajk studentów poparł NSZZ „Solidarność” w AM, którego Uczelniana Komisja Koordynacyjna zapowiedziała na dziś 4-godzinny strajk ostrzegawczy w budynku rektora- tu.

Na Politechnice Łódzkiej obradujący w ubiegły wtorek konwent NZZ zdecydował o nieprzystępowaniu studentów do uczelni do strajku ze względu na zaległość w nauce będące skutkiem strajków w zimie tego roku. Stanowisko to przekazane zostało Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZZ z prośbą o uwzględnienie. Wczoraj NZZ wspólnie z samorządem studenckim przeprowadził sondaż wśród studentów na temat ich stosunku do konfliktowej sytuacji i ewentualnych form wsparcia protestu środowiska akademickiego.

Spółród 2087 osób, 45 proc. opowiedziało się za akcją pomocy innym uczelniom, ale bez podejmowania strajku. Tylko 17 proc. było za bezterminowym strajkiem okupacyjnym bez ograniczeń. Biorąc pod uwagę wyniki sondażu Zarząd Uczelniany NZZ w PL postanowił, że ostateczną decyzję o formie akcji protestacyjnej podejmie dziś lub jutro walne zebranie członków NZZ w PL. (ptom)

Z myślą o dzieciach upośledzonych umysłowo Cenna inicjatywa

Los dzieci kalekich, mimo istnienia w naszym kraju szeregu organizacji i instytucji zawodowo otaczających je opieką, nie jest do pozazdroszczenia. Szczególnie niepokój budzi sytuacja dzieci dotkniętych upośledzeniem umysłowym. Można przyjąć, że opieka nad najmłodszymi dziećmi jest w granicach tzw. przyzwoitości. Istnieje co prawda tylko jeden szpital, lecz okazuje się, że na tym etapie rozwoju rodzice dają sobie jeszcze radę z wychowaniem.

W przypadku dzieci starszych pojawiają się już trudności, których pokonanie stwarza poważne kłopoty dla rodziców i opiekunów. W Łodzi istnieje tylko jeden o 12 miejscach oddział przedszkolny zajmujący się dziećmi upośledzonymi umysłowo. Kuratorium twierdzi, że nie ma potrzeby uruchamiania dodatkowego przedszkola, bowiem nie docierają żadne sygnały o społecznym zapotrzebowaniu. Nauczyciele, wychowawcy, a także publicyści biją na alarm z powodu braku opieki nad dziećmi kalekimi. Narzekania rodziców na kłopoty związane z wychowaniem, w tym także wyżywieniem i ubraniem dzieci kalekich, są powszechnie znane. Do jedynego oddziału przedszkolnego dzieci wznieszone są z całej Łodzi. Tymczasem Kuratorium twierdzi, że 12 miejsc na ponad milionową ludność woj. łódzkiego wystarczy!

Jeszcze gorzej jest z dziećmi — a właściwie dorosłymi — o psychiczne i umysłowe deficyty. Ciężko upośledzeni dostają się do tzw. „szkół życia”, gdzie mogą przebywać do 18 lat. Jest jeszcze Ośrodek Adaptacyjny zajmujący się także rehabilitacją, będący praktycznie swego rodzaju przechowalnią, gdzie dzieciom stwarza się w miarę dobre warunki opieki i nauki podstawowych czynności. Mogą się także bawić i wykonywać proste zajęcia. Najgorszy jest bowiem fakt bezczynności, który często wyzwała u dzieci upośledzonych umysłowo agresję i złość.

Kłopoty rodziców i opiekunów takich dzieci są często nie do wyobrażenia. Łatwo się domyślić, że dziecka takiego nie można praktycznie nie pozostawić samego. Jak w tych warunkach dokonywać zakupów, szczególnie teraz? Dobrze się więc stało, że w Łodzi zawiązała się komitet założycielski Związku Rodziców i Opiekunów Dzieci Upośledzonych Umysłowo. Sam pomysł powstał podczas wczorajszych dla rodziców i dzieci, zorganizowanych przez warszawskie IPD. W założeniu ma to być organizacja samopomocy rodzicielskiej, a także reprezentacja interesów i praw tej grupy wobec władz lokalnych i centralnych. Chodzi m. in. o społeczny nacisk na władze w kierunku bardziej sprawliwych rozwiązań legislacyjnych i przepisów wykonawczych w takich sprawach jak zatrudnienie, renty inwalidzkie oraz ułatwienia zakupów rynkowych. Chodzi także o przełamanie społecznej bariery nieufności i niezyczliwej części społeczeństwa wobec dzieci upośledzonych umysłowo, a także ich opiekunów. Liczymy, że działalność nowego związku spotka się z życzliwą aprobatą i pomocą władz.

(Z. Ch.)

Ambasada Związku Radzieckiego w Waszyngtonie ujawniła treść listu Leonida Breżniewa do Ronalda Reagana, datowanego 25 maja br. Jest to odpowiedź na list Reagana z kwietnia, a treść jego została podana teraz do wiadomości publicznej, ponieważ — jak oświadczyła ambasada — w ostatnim swym przemówieniu Reagan ujawnił niektóre fragmenty swego listu, nie wspominając jednak, czy otrzymał nań odpowiedź.

L. Breżniew podkreśla w liście, że Związek Radziecki nie dąży do konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi ani też nie zamierza działać wbrew interesom amerykańskim. Pragniemy — pisze — pokoju i współpracy, pragniemy, by w stosunkach między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi panowała wzajemne zaufanie i dobra wola.

Odpowiedzialnością za znaczne pogorszenie stosunków radziecko-amerykańskich L. Breżniew obarcza administrację Cartera, zarzucając jednak i obecnej administracji republikańskiej pójście tą samą drogą — m. in. zakładanie baz wojskowych i zawiązywanie nowych sojuszków wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a także realizowanie polityki, w myśl której znaczne obszary świata są uznawane za strefy żywość z punktu widzenia interesów amerykańskich. L. Breżniew polemizuje również z twierdzeniem Reagana, iż po drugiej wojnie światowej Stany Zjednoczone nie wybrały drogi dominacji nad światem, choć mogły to uczynić.

L. Breżniew proponuje Reaga-

L. Breżniew proponuje R. Reaganowi rozpoczęcie negocjacji we wszystkich ważnych kwestiach

nowi rozpoczęcie negocjacji w celu znalezienia rozwiązania „praktycznie wszystkich ważnych kwestii, takich jak m.in. zwolnienie tempa wyścigu zbrojeń, likwidacja ognisk napięć, środki przywrócenia zaufania i rozwoju korzystnej dla obu stron współpracy. Wyraża też gotowość osobistego spotkania z prezydentem Stanów Zjednoczonych w celu przedyskutowania tych spraw.

W Fezcie kontynuacje obrady konferencji ministrów spraw zagranicznych państw arabskich, której celem jest przygotowanie rozporządzenia o zobowiązaniu uszczególnienia opłaty za kandydata na studium.

Przygotowania do szczytu arabskiego

Zajęcia trwają dwa semestry i odbywają się w trybie zaoconym z oderwaniem od pracy w czasie zjazdów — raz w tygodniu, w piątek, sobotę i niedzielę, a także obowiązkowych 12-dniowych ćwiczeń terenowych.

Termin zgłaszania się kandydatów mija dnia 15.XII.1981 r. Szczegółowych informacji udziela sekretariat studium — al. Kościuszki 21, p. 413, we wtorek od godz. 15 do 18, a w pozostałe dni w godz. 9-12 lub telefonicznie pod nr 239-71.

Nieudana próba porwania samolotu

Jak poinformowano PAP, 23 bm. usiłowano dokonać porwania samolotu Polskich Linii Lotniczych „Lot” typu „An-34”, odbywającego rejs z Warszawy do Gdańska. Porywacz groził użyciem materiałów wybuchowych. Próba uderemiono, a samolot zgodnie z rozkładem lotu wylądował w Gdańsku. (PAP)

Zagubiona bomba atomowa...

Kanadyjska agencja informacyjna, Canadian Press podaje, że na dnie oceanu u brzegów kanadyjskiej prowincji British Columbia, spoczywa amerykańska bomba atomowa, zgubiona przed 30 laty przez amerykański bombowiec „B-36”.

Agencja pisze, że dowództwo wojsk amerykańskich przez cały ten okres ukrywało fakt zgubienia bomby.

Podyplomowe Studium Turystyki po raz siódmy

Siódmy rok działalności zaczyna 23 stycznia 1982 r. Podyplomowe Studium Turystyki przy Instytucie Geografii Ekonomicznej i Organizacji Przerzestni Uniwersytetu Łódzkiego. Studium przewidziane jest dla kadry kierowniczej i pracowników biur podróży, instytucji i organizacji zajmujących się turystyką oraz pracowników działów socjalnych przedsiębiorstw, biur planowania przestrzennego, gospodarczego, instytucji naukowo-badawczych, projektowych, wydawniczych i szkół, w których nauczyciele prowadzą działalność turystyczną i krajoznawczą.

Warunkiem przyjęcia jest wyższe wykształcenie oraz co najmniej

Odzieżowy „zastrzyk”

Okazuje się, że nawet bogate, naftowe państwa Bliskiego Wschodu angażujące swoje petrodolary

KOMUNIKAT MO

Kierowca samochodu marki „Syrna Bosto” koloru beżowego, który w dniu 4. 11. 1981 r. około godz. 7 rano zabrał w okolicach Łodzi kobietę w wieku około 30 lat ubraną w czarny płaszcz, skórzany płaszcz i dowiózł ją do skrzyżowania ulic Wschodniej i Jaracza przosony jest o skontaktowanie się z KDMO 2.022-Sródmieście ulica Piotrkowska 212 p. 46 w godz. 8-12 i 12-18 lub telefonicznie 677-22 wezw. 439.

Po długich ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 81, zmarł w dniu 25 listopada 1981 roku nasz kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.
BOLESŁAW KIELBASA
EMERYT.
były długoletni pracownik Elektrowni Łódzkiej, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami społecznymi.
Wyprowadzenie do grobu drogich nam zwłok nastąpi w dniu 24 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Wincentego na Dołach, o czym powiadamy ją pozostał w żalu:
ZONA, CÓRKA, SYNOWIE z RODZINAMI

(Z. Ch.)

W dniu 20 listopada 1981 roku zmarł w wieku 84 lat nasz ukochany Syn, Mąż, Brat, Ojciec i Dziadek

S. + P.
JERZY KAMIENSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzeb w żalobie
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Dnia 20 listopada 1981 roku zmarła

S. + P.
JADWIGA JEROMINKO
z domu BUGAJAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 listopada br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha na Kurczakach, o czym zawiadamiają
MAŻ z RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 listopada 1981 roku zmarł w wieku lat 56

S. + P.
ANDRZEJ JACEK KAJL
Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 24 listopada br. w kaplicy cmentarza na Mani o godz. 13.30, a wyprowadzenie zwłok o godz. 14.
RODZINA

Dnia 20 listopada 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

S. + P.
MIECZYSLAW RESZKA
Pogrzeb odbędzie się 24 listopada 1981 roku o godz. 15 na cmentarzu św. Anny — Zarzewie, o czym powiadamy ją w głębokim żalu:
SYN SYNOWA, CÓRKI ZIECOWIE WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 21 listopada 1981 roku zmarł w wieku 84 lat

S. + P.
ROMAN JANISŁAWSKI
DZIENNIKARZ POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ w ŁODZI
Pogrzeb odbędzie się 24 listopada br. o godz. 13 z kaplicy ewangelickiej na cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi.
RODZINA

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 70 w Łodzi

MGR ZOFIA BOGUCKIEJ
wyrazi szczerą współzucia z powodu śmierci
M A T K I
składają:
RADA PEDAGOGICZNA, PERSONEL ADMINISTRACYJNY, OBSŁUGA i MŁODZIEŻ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 1981 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła

S. + P.
BARBARA ŁUSZKIEWICZ-SZCZUCKA
LEKARZ MEDYCYN.
Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi 24 listopada 1981 r. o godz. 12.40 na cmentarzu rzymskokatolickim pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Ogrodowej 29, o czym powiadamy ją pogrzeb w głębokim bólu:
SYN i SIÓSTRZA i MĘŻEM i DZIEĆMI

S + P.
EUGENIUSZ ALEKSANDER KLIMKIEWICZ
zmarł nagle 21 listopada 1981 r. Zyl lat 64.
ekonomista, uczestnik wojny obronnej 1939 roku i Powstania Warszawskiego, oficer AK. Człowiek najwyższej wartości.
Pozostali najbliższych w głębokiej rozpaczy. Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 25 listopada 1981 roku o godzinie 12.20 na cmentarzu św. Antoniego, ul. Sołec II.
RODZINA

DR ZOFIA REBES
serdeczne wyrazy współzucia z powodu śmierci
O J C A
składają:
KOLEZANKI i KOLEDZY z KLINIKI NEUROLOGICZNEJ WAM

KOLEZANCE JANINIE BIRSKIEJ
wyrazi serdeczne współzucia z powodu śmierci
M A T K I
składają:
DYREKCJA, POP PZPR ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE oraz KOLEZANKI i KOLEDZY z BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w ŁODZI

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 70 w Łodzi

KOLEDZE DR INŻ. ROLISŁAWOWI ROGUTOWI
wyrazi współzucia z powodu śmierci
O J C A
składają:
KOLEZANKI i KOLEDZY z ZESPOŁU MASZYN PAPIERNICZYCH PŁ

KOLEDZE DR INŻ. ROLISŁAWOWI ROGUTOWI
wyrazi współzucia z powodu śmierci
O J C A
składają:
ZARZĄD, RADA SP-NI, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI i KOLEDZY z MSP „SIGMA” w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 listopada 1981 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku lat 55

S. + P.
AMELIA SOBOLEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym zawiadamia z głębokim smutkiem
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 1981 r. zmarł nasz Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

S. + P.
HENRYK KLAJMAN
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada 1981 roku o godz. 11 z kaplicy cmentarza Komunalnego na Zarzewie, o czym zawiadamia z głębokim smutkiem
RODZINA

SPORT SPORT

Udany sezon gwardzistów

Udziałem w turniejach w Warszawie (seniorów) i Opolu (juniorów młodzież), które odbyły się w ubiegłą sobotę i niedzielę, zdrużycy łódzcy zakończyli tegoroczny sezon startowy. W-różno podkreślić, że był on wyjątkowo udany dla zdrużycy łódzkiej Gwardii.

W Warszawie gwardziści, startując w międzynarodowym, silnie obsadzonym turnieju, wywalczyli III miejsce drużynowo, za AZS W-wa i Rotatorium z Berlina (NRD), a wyprzedzając m. in. bratysławską Slavię (CSRS). Indywidualnie reprezentanci łódzkiej Gwardii wywalczyli trzy III miejsce: E. Koperca, J. Chalupnik i W. Gomułki, a W. Muszyński był czwarty. W ogólnopolskim turnieju indywidualnym w Opolu w kategorii do 90 kg P. Pstotka był pierwszy, J. Banaszczyk (87 kg) — trzeci oraz G. Januszkiewicz (82 kg) — szósty. Natomiast piąte lokaty wywalczył zdrużycy MKS Pałac Mo-

dzicy: M. Gniezdziński (88 kg) i A. Broń (76 kg).

Przypominamy, że w ubiegłym tygodniu w międzynarodowym turnieju w warszawskim turnieju ligowym juniorów starszych reprezentant Gwardii B. Banachowicz wywalczył III miejsce w kategorii 71 kg.

W sumie więc zdrużycy łódzkiej Gwardii tegoroczny sezon startowy zalicza do wyjątkowo udanych. Oby tak było również w przyszłym sezonie.

W SKRÓCIE

W Londynie odbył się międzynarodowy „Turniej Asów” w tenisie stołowym, w którym Polak Grubba ukończył się na trzeciej pozycji. W imprezie uczestniczyło 6 zaproszonych przez angielski związek tenisa stołowego zawodników czołówek światowej. Zwyciężył czarnoskóry Anglik Douglas, który w finale wygrał z byłym wielomistrzem świata, Liang Geliang (ChRL) 17:21, 21:9, 21:18.

W zaległych meczach I ligi piłki ręcznej mężczyzn, Hutnik Kraków zremisował ze Śląskiem Wrocław 29:29 i przegrał 26:32. Dzięki 3 pkt., zdobytych w Krakowie, zespół Śląska wyprzedził na finiszu o 1 pkt. Wybrzeże i zdobył pozycję lidera po 1 rundzie.

W zaległym meczu piłkarski w Ha-dzie między zespołem FC Den Haag i Dirchtem, został przegrany w 41 min. przy stanie 0:0. Powodem decyzji sędziego — jak pisał agencja — były wybuchy bomb. W 22 minucie na tryble boiska nastąpił wybuch, po którym sędzia przerwał mecz. Gra nieco później została wznowiona, ale po dalszych 20 min nastąpiła druga eksplozja, po której arbiter zakończył spotkanie piłkarskie. Jak wynika z pierwszych oświadczeń policji — nikt nie został ranny. Przedstawiciel klubu FC Den Haag stwierdził, że istnieje prawdopodobieństwo, że żadna z tych bomb nie została rzucona z trybun, lecz spozza obiektu, przy pomocy kaptur.

Przez trzy dni rozgrywany był w Piotrkowie Tryb. w udziałem 9 drużyn, ogólnopolski turniej piłki ręcznej juniorów młodszych — roczników, przygotowujących się do przyszłorocznej Spartakiady Młodzieży. Pierwsze miejsce zdobyły juniorzy młodszej Piotrkowki przed Zakł. Kieles. Startem Elbląg i Zrywem Chorzów.

W meczach 1/4 finału w turnieju „Sigma” w Johannesburgu (RPA).

Decyzja czołowych tenisistów wzięła się z uwzględnienia przez specjalną komisję ONZ „czarnej listy”, na której znalazły się nazwiska znanych sportowców, którzy ponarli kontakty z rasiowską RPA, uczestnicząc w zawodach, rozgrywanych na terenie tego kraju.

W 19 kolekcje spotkań I ligi piłkarskiej Francji, drużyna Auxerre odniosła nieoczekiwane zwycięstwo nad Bordeaux 3:2. Decydująca, trzecia bramka dla drużyny Auxerre zdobył Szarmach. W tym meczu zdobył drużyna Szarmacha awansowała na 16 miejsce w tabeli. Liderem

jest St. Etienne, które w niedzielę wygrało z Valenciennes 5:1. Cztery bramki w tym meczu zdobył Platini.

Młodzi piłkarze RFN awansowali do ćwierćfinału mistrzostw Europy drużyn do 21 lat pokonując Bułgarię 4:1 (2:0).

W meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy juniorów (XV grupa) Turcja zremisowała z Jugosławią 0:0.

„ZIUNA” KOMENTUJE

Tradycyjnym zwyczajem snów poprosiliśmy byłego trenera koszykówki LKS popularnego „Ziunę” — Józefa Zielińskiego o skomentowanie dwóch kolejnych występów łódzkiej drużyny.

Wyniki sympatykom Koszykówki są doskonale znane. Mecz z AZS Katowice był właściwie bez historii, choć oczywiście w pierwszych fragmentach niedzielnej meczu akademicki stawali się gwałtowni i trzeba przyznać, że dzięki dobru i szlachetności i podziękowania przyznaliśmy miarę korzystny dla siebie rezultat. Kiedy od pierwszych fragmentów drugiej połowy na boisku znalazła się teoretycznie najlepsza piątka, przewaga nad AZS Katowice powiększała się z minuty na minutę. Pomiedzy tymi zespołami jest różnica klasy.

Chciałbym jednak wrócić do pierwszego meczu pomiędzy LKS i Śląsk Wrocław. Przypatrywałem się rozgrywce drużyny wrocławskiej przed spotkaniem. Już wtedy byłem pewien, że mecz zakończy się zdecydowanym zwycięstwem łódzkiej piątki. Ze swego doświadczenia doświadczenia trenerskiego mam chyba prawo tak sądzić, ponieważ widziałem „szlachetność” w oczach niektórych przeciwników LKS. Zdecydowało o tym zastąpienie zwycięstwo koszykarek LKS nad Wisłą Kraków. W sporcie bardzo często mówi się o tak zwanych czynnikach psychologicznych. Niektórzy przeceniają ten element sportowej walki, drudzy go nie doceniają. W wypadku tegorocznych rozgrywek koszykarskiej ekstraklasy w odniesieniu do przeciwników łódzkiego zespołu ma on jednak swoje uzasadnienie. Gdzieś w podświadomości rywalek tkwi, że skoro LKS tak wysoko pokonał byłą czołówkę w krajowych meczach, to w oczach Włocławka to trzeba tak grać, by nie przegrać w kompromisującym stylu.

Chciałbym skomentować, że już w momencie rozgrywek, LKS miał 30 procent zwycięstwa. Zresztą późniejsze wydarzenia na parkiecie wyraźnie to potwierdziły. Różnica 45 punktów na korzyść LKS, to zdecydowanie zespołu wrocławskiego i wygranie kolejnego elementu psychologicznego — ostatecznym nas w tym tygodniu łódzkiimi derbami z Włocławkiem.

Wysoka pozycja LKS oraz uzyskiwane rezultaty, to również — a może przede wszystkim — znakomita gra w defensywie. To naprawdę jeden z podstawowych elementów gry w koszykówce. Nie chce powiadać, że LKS oparł się do perfekcji, ale w tej materii zrobił naprawdę duże postępy. Dodamy do tego „siłę ognia”, jaką prezentują centry łódzkiego zespołu — Badocha i Caha, kto wie czy nie najlepsza teraz w kraju Ponadto drużyna, która ma w swoim składzie taką zawodniczkę jak Bożena Wolewicz, musi dobrze grać i musi mieć także rezultaty jak obecnie. Jest skuteczna pod własnym koszem, skuteczna także w ataku, a przede wszystkim bardzo rozsądnie i umiejętnie rozdzielająca piłkę swoim koleżankom. Moim zdaniem jest ona teraz w LKS zawodniczką nr 1.

Ocalić od zapomnienia

Pod tym hasłem grupa działaczy i inicjatorów powołania do życia muzeum łódzkiego sportu, zorganizowała spotkanie działaczy, zawodników i kibiców klubów, którzy na stałe weszli do kronik nie tylko łódzkiego, ale i polskiego sportu. Wzięli się gorąco naszkicowali inicjatywę organizacyjną tak potrzebnej piątce, deklarując równocześnie swą pomoc przy zbieraniu wszelkiego rodzaju materiałów.

Sporządzone już listy odrodawców sportów do organizowania muzeum łódzkiego sportu, które nieścisłe się będzie, jak już pisaliśmy, w Pałacu Sportowym przy ul. Wrocelskiej. Na liście tej figurują m. in. nazwiska M. Przewońskiego (były zawodnik YMCA, WKS, IKP, do niedawna jeszcze sędzia międzynarodowy koszykówki), W. Żarka (były zawodnik i działacz KS „TUR”, były przewodniczący ŁKKF), E. Miller (działacz sportowy, jeden z największych kolekcjonerów sportowych pamiatek), T. Zaliński (były działacz koszykówki), W. Twardowski i wielu innych.

KOL.
JADWIDZE KUŹNIAKIEJ
wyrazi głębokiego współzucia z powodu zgonu
O J C A
składają:
ZARZĄD, RADA SP-NI, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI i KOLEDZY z MSP „SIGMA” w ŁODZI

W dniu 21 listopada br. zmarł, w wieku lat 84

RED.
ROMAN JANISŁAWSKI
były wieloletni kierownik łódzkiego Oddziału Polskiej Agencji Prasowej.
Wyrazi głębokiego współzucia najbliższymi Rodzinie składają:
KOLEZANKI i KOLEDZY z CENTRALI i ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU PAP

RODZINA
Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1981 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 51, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

S. + P.
ZDZISŁAW WALKUS
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeb w głębokim smutku
ZONA, DZIECI i BRAT z RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Dnia 20 listopada 1981 r. odszedł od nas na zawsze nasz jedyny Syn

S. + P.
PIOTRUŚ KUBASIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 listopada br. o godz. 15.30 na cmentarzu rzym. kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzeb w bólu
RODZICE

Moje uwagi na temat kolejnej benzynowej kłębki wyprzedziły wydrukowane na łamach gazet tabelę nowych cen paliw płynnych. Wyciągając wnioski z różnych obserwacji stawałam jeden do dziesięciu, że ceny te będą miały niewiele wspólnego z przedstawionymi przez ministra Knapika, pięcioma wariantami. Tak się też stało.

Dyskusja wokół propozycji szefa resortu lekkiego i chemicznego przypominała, jako żywo burzę w szklance wody, gdyż cała ta niby konsultacja miała charakter zupełnie nieformalny. Zwróciła na ten fakt uwagę kompetentna, fachowa organizacja, jaka jest Polski Związek Motorowy, stwierdzając, że ekspertyzy gospodarcze powinny powstawać w oparciu o analizy ekonomiczne. Wbrew wielu oczekiwaniom, centralny planista takiej jasnej fotografii potrzeb i trendów nie przedstawił. Obrót dystrybucji i nadzór nad rynkiem paliw płynnych rozłożone są u nas w licznych segmentach gospodarki, wśród których branże przemysłowe, gospodarka komunalna oraz indywidualni „spalacze” benzyny stanowią najsilniejsze grupy.

Wariantów podobnych do tych, które przedstawił dr Knapik można było zaproponować jeszcze sporo i nie miałyby to wiele wspólnego z logiką ekonomiczną, która opiera się o twarde zasady mechanizmu rynkowego i to poimowanego nie tylko w skali lokalnej. Uwiktani w dwoiste systemy rozliczeń, najmniej tych praw przestrzegamy. Obowiązują za to wciąż zasady uproszczonego, mechanicznego, szybkiego ścigania od ludzi tzw. go-

lejzora, na grzyby. Przecież w Czechosłowacji, NRD czy Jugosławii od lat ustawiano rozwój motoryzacji tak, że jest ona stabilnym motywem oszczędzania także dla świata pracy, a nie jak u nas — przedmiotem dziwnego kultu. Bierze się to zapewne stąd, że większość naszych krajowych posiadaczy czterech kółek musi z ekwiwalentu swej pracy wyłożyć 12-krotnie więcej niż obywatele innych krajów.

ryzacji. Przy istniejącym ubóstwie i długach szaleństwem jest bowiem puszczanie milionów litrów paliw oraz złotych przez rury wydechowe.

Jakże krótkowzroczne są te niby pełne troski obywatelskie wolania. Gdy 10 lat temu zaszpełniliśmy na ciele gospodarki polskiej wielkoprzemysłową motoryzację, byliśmy w Europie już chyba ostatnim krajem bez rozwiniętej motoryzacji indywidualnej. A z motoryzacją jest trochę tak, jak z kulturą. Nie można, wbrew pozorom, zrezygnować z jej rozwoju, choćby na krótki czas. I tu i tam straty w ten sposób powstałe nie dały się już odrobić.

WINDOWANIE CEN PALIW, szczególnie wobec indywidualnych użytkowników — wprost do takiego zastój prowadzi. Jest trochę ludzi w Polsce, którym cena paliw, jak i ceny innych oferowanych towarów, są całkowicie obojętne. Nie jeżdżą oni jednak popularnym „maluchem”, „Syreną” czy „Trabantem”, a raczej „Peugeotem”, „Mercedesem” lub „Toyotą”. Nie ta mała grupa zdecydowanie jednak o losach polskiej motoryzacji i jej zaplecza technicznego. W Polsce jest pół miliona ludzi, którzy dojeżdżają do pracy swoimi samochodami. Pół miliona posługuje się motocyklami.

cznych. Szacuje się przyrost pojazdów indywidualnych w liczbie ok. 200 tys. sztuk. Nie przytaczam tu za CPN ilości benzyny wliczonych średnio na jeden pojazd indywidualny oraz kosztu zakupów koniecznych dla pokrycia zwiększonych potrzeb, a to dlatego, że uważam statystyki sprzedaży „na pompie” za nieścisłe, nie oddające ogromnych ilości benzyny sprzedawanej dla pojazdów gospodarki uspołecznionej, które wspólnie podaje się na koncie pokrycia potrzeb indywidualnych. Przy dystrybutorach bardzo krótko oczekiwano rozliczenia kierowców samochodów służbowych z taborów paliwowych. Tak było wszystkim wygodnie. Powstała więc nie oddająca rzeczywistości informacja, że z rozchodowanych w 1981 r. około 3.133 tys. ton benzyny motorowych pojazdy indywidualni posiadacze zużyją 50 proc. a nawet do 52 proc. paliw.

Takie informacje służą odwracaniu uwagi od niezwykle istotnej sprawy niepodważania w ciągu wielu lat benzyn w gospodarce uspołecznionej, choćby w takim stopniu, jak dla ludności. Stawia to m. in. duże możliwości czarnego handlu benzyną, ale i w niczym nie zachęca do obniżki kosztów eksploatacji posiadanych w przedsiębiorstwach taboru. Zmniejsza także dbałość o stan techniczny, obniża zużycia na kilometr itp.

DO OSTATNIEJ KROPLI... BENZYNY

rażących pieniędzy. Rząd przewiduje tym razem opróżnienie (poprzez benzynę) portfeli z około 27 mld zł. A jak ten ciężar rozłoży się między poszczególne grupy posiadaczy czterech kółek, których dzieli rozległa skala dochodów — to jakby sprawa drugorzędna.

Z paliwami płynnymi, podobnie, jak z innymi towarami, sprawa kosztów i ich społecznej akceptacji spoczywa na dość odległych biegunach. Wszystkie dotychczasowe podwyżki cen paliw napędowych, podobnie jak w wypadku artykułów pierwszej potrzeby, mocno dawały się odczuć przeważającej części konsumentów o najskromniejszych możliwościach budżetowych. Pokrycie rosnących kosztów odbywa się wtedy przy ograniczeniu innych potrzeb. Ktoś kto po latach ciutnia nabył samochód (przy dość zresztą silnej agitacji państwa) — nie chce by jego środek lokomocji stał się nieruchomą atrapą.

MOŻNA ZAMKNAĆ DYSKUSJĘ NA TEMAT, stwierdzając, że jak kogós nie stać, to niech się nie wdaje w automobilizm. To prawda! Ale czy nie za późno na takie prawdy? Gdy 10 lat temu za Gierkiem weszła do gospodarki grupa menadżerów, która uznała przemysł motoryzacyjny za silnie napędową wielu nowych technologii — wszyscy gromko przyklasnęli. Roztaczano przed struszoną w powodu obywateli Polską wizję „popularnego” samochodu dla świata pracy. Robotnik czy ekspedientka chcieli jeździć z namiotem nad

Gdy kilka lat temu kryzys paliwowy dotknął (po zbuntowaniu się krajów surowcowych) kraje rozwinięte Zachodu, my mieliśmy u siebie atuty w postaci niskiego stopnia motoryzacji. Mielśmy też szansę rozwinięcia od podstaw i wyboru nowych konstrukcji, zapewniających małe zużycie paliw przy dużej wydajności. Z tej szansy użytkownicy nie zrobiono, co niezależnie od ciemności, które osłaniają motywy takich decyzji menadżerów i polityków, pozostała niechlubna karta w zyciorysach naszych konstruktorów. Kraje o najwyższym zużyciu paliw płynnych w krótkim czasie tak zdyscyplinowały gospodarkę na odcinku zużycia paliw, że doprowadziły do przejścia z okresu braków do znaczących nadwyżek benzyny na rynku. Skończyła się tym samym dla dostawców surowców wielka hossa. Kto rozsądny raczej obniża ceny ropy, by pozostać na rynku. Wiadomo bowiem, że nowe warianty technologiczne napędu silników będą się teraz w nowej sytuacji, pojawiać coraz częściej.

WIELCY MENADŻEROWIE naszego przemysłu maszynowego ostatnich lat — tacy jak pan A. Kopeć, czy absolutny władca „malucha” pan Dżopak z Bielska i inni im podobni — zostawili nam wybrane przez siebie podstarzałe technologie i wycofali się na przedczesne renty. Problem: co dalej z polską motoryzacją — przyjdzie rozstrzygać innym. Jest wiele głosów krzyżujących, że nie stać nas w obecnej sytuacji na rozwinięcie moto-

Przesadny drenaż tego odcinka i wycofanie się z eksploatacji pojazdów grozi więc nie tylko trudnymi zmianami w ruchu pasażerskim ale rozłoży może rzemiosło, które w ciągu ostatnich 10 lat zainwestowało w rozwój usług motoryzacyjnych wielkie nakłady. Może też szybko rozłożyć prywatny transport żywności i podjąć ostatecznie i tak już mocno załamana turystykę. Nie mówiąc już o ogromnym obecnie przemyśle motoryzacyjnym, który (nie na to nie wskazuje, że jego produkcja jest szlagierem na rynkach zagranicznych) musi się utrzymywać głównie w oparciu o zapotrzebowanie wewnętrzne. Jeśli jednak będzie tak, jak obecnie, że w tym kraju jeden bierze od ludzi pieniądze za jeszcze nie wyprodukowane samochody, a drugi robi wszystko, by te samochody nie mogły jeździć, to trzeba do tego jeszcze mędrca, który powie co z tego ma wynikać.

ROK 1981 KOŃCZY SIĘ DLA POLSKIEJ MOTORYZACJI nie tylko fatalną codziennością, ale i mało zachęcającymi prognozami. Brakuje benzyny, a to dlatego że zrezygnowano z importu dość znacznych ilości ropy z krajów kapitalisty-

Tak jak w innych dziedzinach, także w motoryzacji zbliżamy się do ślepego zaułka. Potrzebne są mądre rozstrzygnięcia i uczciwa informacja, by ludzie planujący kupno pojazdu mogli podejmować decyzje, których nie będą później gorzko żałować. Nie wolno przetrzącać kosztów błędnych decyzji na tych, których o radę przy ich podejmowaniu nie pytano. Ponieważ środków płatniczych na zakup paliw płynnych nam nie przybędzie, jedynym pewnym kierunkiem utrzymania rozwoju motoryzacji będzie lepsze dysponowanie zasobami paliw poprzez realne rygorystyczne oszczędności, oraz skoncentrowanie się na ulepszeniu konstrukcji elementów pojazdów. To są zadania, z których ekonomiści i technicy powinni się publicznie rozliczyć przed społeczeństwem, gdyż nie przekazają to ich możliwości. Dyscyplina eksploatacji, która w krótkim czasie zda egzamin w państwach bardzo zamożnych, a nas jest szansą uratowania przed załamaniem poważnie liczącej się dziedziny życia społeczno-gospodarczego.

MARYNA KRAJ

Reorganizacja w handlu — może już ostatnia

Każda reorganizacja powoduje duże koszty i wiele bałaganu, a przynosi efekty bardziej spektakularne niż dające oczekiwane korzyści. Najbardziej chyba dotkniętym tą chorobą działem naszego życia gospodarczego w powojennej historii był handel. I nie ma chyba co się dziwić, że wciąż nowe koncepcje — pozornie lepsze od poprzednich — pogłębiały i tak już istniejący w tej tak ważnej dziedzinie życia społecznego chaos. Z lękiem więc oczekujemy kolejnego „przemebowania” handlu, które w najbliższym czasie się zapowiada. Czyżby kolejna dezorganizacja? Nieco optymizmu wzbudza tu tylko fakt, iż w dużym zakresie powraca się do dawnych, wypróbowanych już form działania, które komuś kiedyś przeszkadzały, a teraz okazały się całkiem niezłe. Niemniej przy całej tej operacji wymagana będzie niezwykła ostrożność i delikatność, jako że głównym jej celem jest odbiurokratyzowanie handlu, a wiąże się to z przemieszczeniem do innych prac setek ludzi.

Jak ta reorganizacja będzie przebiegała w Łodzi? O koncepcji „Społem” już pisaliśmy — podstawa działalności tej spółdzielni ma być Powszechna Spółdzielnia Spożywców, działająca w samodzielnych oddziałach i ewentualnie placówka koordynacyjno-usługowa, w którą miałyby się przekształcić obecny Zarząd WSS. Dokonanie tej operacji będzie w tej liczacej ponad 20 tys. pracowników spółdzielni bardzo trudne. Już w tej chwili wiadomo, że np. piekarnictwo nie bardzo widzi siebie w „Społem” i dąży do uczynienia z tej branży przedsiębiorstwa państwowego.

Drugie pod względem wielkości obrotów działające w naszym mieście przedsiębiorstwo handlowe — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego — też ma już koncepcje reorganizacji. Otóż powstaną zeń trzy odrębne duże przedsiębiorstwa handlowe, w pełni samodzielne, na bazie dotychczasowych oddziałów handlu: ubiorami — czyli „Otexu”, Artykułami Wyposażenia Mieszkań oraz Artykułami Turystycznymi i Sportowymi. Będą to przedsiębiorstwa o charakterze handlowo-usługowym, postanowiono bowiem po długich dyskusjach nie tworzyć oddzielnego usługowego. Każde też będzie miało własny zakład remontowo-budowlany (pierwsze 2 lata istniejący obecnie działacze będą przy „Otexie” i obsługiwać pozostałe dwa

przedsiębiorstwa, które jednak będą musiały po tym okresie zorganizować sobie takie placówki), magazyny, hurtownie itd.

Tyle w największym skrócie o sprawach organizacyjnych. Co jednak z tego ma mieć klient, jakie wynikną konsekwencje dla podstawowego ogniw handlu — sklepu?

Otóż w nowym układzie jego kierownik musi mieć odpowiednie kompetencje do organizowania handlu w podległym mu placówce oraz odpowiednie — wraz z personelem — motywacje do takich działań. Przepisy wychodzą temu naprzeciw, a na zasadach ogromnej swobody w zamówieniach, właściwego premiowania i gospodarowania funduszem plac pracuje w Łodzi już od dłuższego czasu wiele dużych placówek, i to zarówno prowadzących sprzedaż artykułów spożywczych (np. „Magda”), jak i przemysłowych (np. „Juventus”). Na przykładzie tego drugiego domu handlowego można sobie uświadomić, jakie konsekwencje z takiej właśnie swobody wynikają zarówno dla klienta, jak i personelu sklepu. Otóż „Juventus” jest na pełnym rozrachunku gospodarczym — z tym, że 80 proc. zysku odprowadza do przedsiębiorstwa, a 20 proc. przeznaczają na swoje potrzeby (m. in. fundusz premii, remonty bieżące itd.). (Dalszy ciąg na str. 5)



Andrzej Grun

Widok z boku CZŁOWIEK Z CIENIA...

Przeczytałem z uwagą i zainteresowaniem zamieszczony w ostatnich dniach na łamach „Głosu Robotniczego” wywiad z sekretarzem KC PZPR — Marianem Orzechowskim. Zrobiłem to z zainteresowaniem tym większym, że spory fragment tego wywiadu poświęcony jest odpowiedzi na pytanie Lucjusza Włodkowskiego o LEGENDĘ JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, a właściwie o przesłanki odradzania się tej legendy?

W moim uproszczonym zapewne, choć niekoniecznie wyjątkowym odczuciu ta nowa legenda rodzi się w dużej mierze jako protest przeciw zakłamanemu, niedomówieniom, wieloletniemu przemilczeniu, np. przed młodzieżą szkolną, tego, co składało się na „wiele atrybutów meża stanu, przywódcy”, jakim nie tylko w moim przekonaniu był Józef Piłsudski. We wspomnianej rozmowie pada między innymi stwierdzenie, że „legenda Józefa Piłsudskiego budzi wiele różnych emocji”. To prawda! Niektórzy dziwią się i wszakże bardzo temu na temat zainteresowaniu

„Dziadkiem”, widząc w tym „owczym pędzie” nie uzasadnioną uległość wobec politycznej mody lub śmieśzną, bezkrytyczną uwielbienie dla człowieka, który — jak stwierdza Marian Orzechowski — „Nie był nigdy człowiekiem o nie kwestionowanym autorytecie. Miał za swego życia bardzo wielu przeciwników, potężne siły polityczne. I to zarówno na lewicy, jak i na prawicy”.

Zapewne. Ale czy owa legenda — odkrywanie tego, co było zakryte, przeznaczane, nie dopowiadane — może, lub powinno, jak chcą niektórzy, być wyłącznie odbrazowaniem tej kontrowersyjnej, ale znaczącej w naszych dziejach postaci? Myślę, że i tym, których raża owe tablice, wleńce i hołdy, nie będzie jednak zbyt trudno zrozumieć, że blask towarzyszący wydobyciu z cienia historycznej postaci może być odwrotnie proporcjonalny do wielkości cienia, w którym owa postać starano się uchronić. Życie skoryguje zapewne światło tych żurników, może odejmie, a może dołoży

im siły — zobaczymy. Oby tylko były to zabiegi czynione przy szeroko otwartej kurtynie.

W rozmowie z Lucjuszem Włodkowskim Marian Orzechowski inaczej ocenia czynniki, jakie złożyły się na powrót legendy i mitu Józefa Piłsudskiego: „Jest on potrzebny pewnym siłom do określonych celów politycznych. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że takimi aktywami i gorącymi propagatorami legendy Józefa Piłsudskiego są KPN-owcy, którzy nawiażą do tradycji piłsudczykowskiej z tej wszystkimi totalitarnymi i autoritarnymi tendencjami w polityce. Wystarczy przeczytać projekt konstytucji Leszka Moczulskiego i KPN aby przekonać się, jak jest ona bliska totalitarnym i autoritarnym ideom, które głosił Józef Piłsudski i jego obóz”.

Cóż, nie znam projektu konstytucji Leszka Moczulskiego i zbyt mało (nie z własnego lewniśwa) wiem o Józefie Piłsudskim aby móc negować lub podnieść dodatkowymi argumentami powyższe stwierdzenie.

na. Nie polemizując więc z Marianem Orzechowskim we wspomnianej wyżej kwestii, chciałbym tylko dodać, że obserwowane autentycznie, wcale nie występowane ideologia KPN zainteresowanie życiem i działalnością Józefa Piłsudskiego u sporej liczby osób (sam się do nich zaliczam) i sądzę, że warto tym zainteresowaniom w uczciwy sposób wyjść naprzeciw.

Dlaczego? Otóż dlatego chociażby że mówiąc dalej o przesłankach odradzania się legendy Józefa Piłsudskiego sekretarz KC stwierdza: „Jest w tym też element niewiedzy. Ludzie naprawdę niewiele wiedzą o Piłsudskim, a zwłaszcza młode pokolenie. I nie ma się czemu dziwić, bośmy o tym nie pisali i nie mówili”. Trudno się nie zgodzić z tym stwierdzeniem, chociaż wspomniane milczenie w moim i piśmie nie było jednak całkowite. Marian Orzechowski przyznał bowiem dalej: że: „Jeśli się już mówiło o Piłsudskim, to jako o agencie wywiadu austriackiego, który otrzymał pochody na Kłifów, jako tym, który

był zdecydowanym przeciwnikiem Związku Radzieckiego. To wszystko prawda, ale nie jest to pełna prawda. Powstała później praca, jak choćby Andrzej Garlicki, mają jednak charakter hermetyczny, dostępny są dla wąskiego grona odbiorców, a więc nie poszerzają wiedzy o Piłsudskim w taki sposób, aby była ona dostępna dla wszystkich”.

W pełni podzielałem poglądy Mariana Orzechowskiego co do potrzeby poszerzenia wiedzy o Piłsudskim w sposób ogólnie zrozumiały i przystępny. Na razie dzieki takiej właśnie — prostej, rzeczowej argumentacji książki A. Garlickiego (dostępnej dla wąskiego grona odbiorców chyba li tylko z powodu niskiego nakładu) łatwiej mi dyskutować np. z tezą o „Piłsudskim jako agencie wywiadu austriackiego”.

Jak dzisiaj pisac i mówić o Piłsudskim? Cóż, sądzę, że nie sprzyja. Ile ocen jego działalności — tyle byłoby pewnie i recept. Marian Orzechowski powiada na przykład, że „jest sprawa przykra, że dziś każda próba powiedzenia prawdy o

Józefie Piłsudskim, pokazania kim był, spotyka się z ogromnymi protestami”.

Cóż, wydaje się mi, że po okresie prawdy, półprawd i przemilczeń pewnego rodzaju nieufność społeczna wydaje się psychologicznie uzasadniona. Pozwole sobie być nieco większym optymistą niż Marian Orzechowski i mieć nadzieję, że jeśli owa nowa prawda — konkuruje z nową legendą — nie będzie zawierała elementów „popularyzacji” Piłsudskiego w mało wybrednym stylu tzw. minionego okresu, znajdzie ona z pewnością licznych i uważnych słuchaczy. I to zarówno wśród tych, którzy znają Piłsudskiego nie tylko z książek, ale i tych, którzy chcieliby te książki przeczytać jak najszybciej.

W zakończeniu owego wywiadu Marian Orzechowski powiada: „Trzeba mówić i pisać prawdę o Piłsudskim”. Otóż to! Bez strachu przed oskarżeniami o „bałwochwalstwo” czy „obraźliwość”...

ZDZISŁAW SZCZEPANIUK

REORGANIZACJA W HANDLU

(Dokończenie ze str. 3)

Fundusz plac i sprawy zaopatrzeniowe są pozostawione wyłącznie do dyspozycji kierownictwa tego domu, które zaopatrywać się może w towar zarówno w przedsiębiorstwach spółdzielczych, jak i kupować go od osób prywatnych. Te i inne jeszcze działania powodują, iż pracownicy tej placówki zarabiają o około 2-3 tys. zł więcej od swoich kolegów zatrudnionych w podobnych sklepach, a kierownictwo nawet o 4-5 tys. zł więcej. Dzięki temu nie zdarzają się tam manki, panuje samokontrola wśród personelu, a każdy przejaw działalności przeciwko firmie jest w zarodku likwidowany. Korzyść dla klientów jest bezdyskusyjna — „Juventus” należy do najlepiej zaopatrzonych i najpopularniejszych w Łodzi placówek handlowych. Na takich zasadach działają m. in. „Maśda”, „Central”, „Gosia”, „Pionier”.

„Dobrze, ale co z małymi sklepami? Proponuje się tu utworzyć zespoły sklepów, które będą miały takie same możliwości, jak te właśnie duże placówki. To natomiast, co nie mieści się w owym modelu, przekazywane będzie w agencje.

W przedstawionej tu strukturze przedsiębiorstwa czy centralne spółdzielni spełniać będą jedynie funkcje ogólne, realizować politykę handlową, kadrowo-socjalną itd. Głównym ciężarem handlowania obciążony będzie sklep, czyli wreszcie stanie się tak, jak być powinno.

Kolejna sprawa, to miejsce w tej reformie administracji państwowej. Zgodnie z projektem ustawy o radach narodowych, administracja państwa nadal ma odgrywać dużą rolę w kształtowaniu polityki handlowej, jako że dysponować będzie odpowiednimi do tego instrumentami. Bismiem nikt inny, jak tylko władze miasta, decydować będą o przydziałach lokali handlowych, terenów pod budownictwo, czynników energetycznych, prowadzić odpowiednią politykę podatkową itp. Nie będzie więc już takich paradoksów, jakie występują teraz, kiedy np. zakład fryzjerski w centrum znajdujący się w lokalu należącym do miasta płaci 11 tys. zł podatku miesięcznie, podczas, gdy taki sam zakład, ale dzierżawiący lokal od spółdzielni

mieszkańcовой — i to na peryferiach — płaci 11 tys. zł podatku. W sumie więc władza administracyjna będzie miała wiele atutów, by wymoczyć na przedsiębiorstwie handlowym (państwowym czy spółdzielczym) leżące w interesie miasta decyzje. Dotychczas bowiem — szczególnie jeżeli chodzi o handel spółdzielczy — działania takie, przy jak najszerszym zastosowaniu zasady samorządności, są prawie żadne. Odbija się to często w sposób istotny na klientach. Z ciekawostek natury organizacyjnej: dotychczasowy Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Łodzi zostanie prawdopodobnie przekształcony w dwie jednostki. Jedną ma być Wydział Handlu, drugą — Wydział Przemysłu i Usług.

Oczywiście, wszystkie te podjęcia organizacyjne (czy raczej reorganizacyjne) mogą funkcjonować dopiero w warunkach normalnego działania mechanizmów rynkowych, co — jak twierdzą optymiści — może nastąpić nie szybciej niż za rok, a jak sadzą pesymiści — co najmniej za lat cztery. Kiedyś to jednak musi nastąpić. Na razie nadal handel nie będzie handlem, a tylko rozdzielaniem towarów, zgodnym z decyzjami administracyjnymi. Dlatego też — jak pytali niektórzy uczestnicy ostatniego posiedzenia partyjnego zespołu radnych RN m. Łodzi poświęconego tym sprawom — czy akurat w tej chwili, akurat w czasach rozstrzygnięcia się reglamentacji, potrzebna jest taka reorganizacja, czy nie lepiej poczekać na ustabilizowanie się rynku?

Chyba jednak nie. Odkładanie na później tych spraw pozwoliłoby na dalsze utrwalanie zbiurokratyzowanych struktur handlu. Dlatego też zdecydowane działania potrzebne jest zaraz, i to nie pośredkami. Niemniej należy pamiętać o tym, że te działania dotkną tysiące ludzi zatrudnionych w handlu, a człowiek to istota delikatna. Dlatego muszą one być dokonywane nie w pośpiechu, lecz rozważnie i ostrożnie — ale dokonane być muszą. I musi to być już model docelowy, mający funkcjonować dziesiątki lat — tak, by koszty kolejnej reorganizacji nas już nie obciążały.

M. STOLARSKI

RADOMSKO WIĘKSZE?

ki, Stoblecio i Sucha Wieś. Wariant przewidujący największe zmiany mówi o włączeniu także Józefowa, Strzałkowa i Wymysłówka, co praktycznie oznaczałoby likwidację gminy Radomsko. Argumentów za takim rozwiązaniem jest na pewno więcej niż

przeciw nim. Niedawno na sesji Miejskiej Rady Narodowej także opowiedziano się za powiększeniem obszaru miasta. Teraz czekać tylko wypada na decyzję resortu gospodarki terenowej.

(brz.)

OFERUJEMY DO NATYCHMIASTOWEJ DOSTAWY

(odbior własnym środkiem transportu i załadunku)

KOKSIK z odsiewu koksu formowanego

w ilości 60 ton w cenie 350 zł za 1 t. Zamówienia realizujemy w kolejności ich wpływu — odbiorców państwowych, spółdzielczych i prywatnych. Wszelkie informacje i uzgodnienia odbioru załatwia dział gospodarki materiałowej w Łodzi, ul. Wysoka 40/42, telefon: 217-39, 204-85.

Wzmacniacz

MASZYNY stoalarskie kupię. Atrakcyjne rozliczenie. Tel. 52-88-16, po 18 37771 g

ZAGOSPODAROWANA

działka rekreacyjna 4000 m w Grotnikach — sprzedam notarialnie. Oferty „37739” Prasa, Piotrkowska 96.

DOM jednorodzinny

lub segment — kupię. Bony PKO sprzedam. Oferty „37796” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom w wod.

łódzkiem duży budynek gospodarczy, garaż, działka 5000 m w rozliczeniu mieszkanie nadające się na sklep w Pabianicach. Tel. 259-55 37952 g

KUPIE działkę budowlaną

około 1500 m. Łódź okolice Łodzi. Tel. 81-12-45, 38095 g

Kupię

zrzeczenie do doletywnu. Tel. 52-04-69 37923 g

KUPIE nowy telewizor

kolonowy „Jowisz” tel. 91-12-65 37990 g

PULI szczeniaka

— sukczkę kupię. 473-51, po 18 37884 g

KUPIE pralkę automatyczną

zamrażarkę i ściekac. Oferty „37939” Prasa, Piotrkowska 96

MAGIEL-prasowalnia

aparaturę do podnoszenia oczek — kupię. Oferty „37999” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMRAZARKĘ dywan 3x4

oraz chłodziarkę „Minsk” kupię. Tel. 51-10-86, po 18 37882 g

RADIO stereo, tuner, Arle

— kupię. Tel. 51-13-13 36937 g

SEGMENT „Kulawy” inny

— kupię Oferty „37784” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIE wzmacniacz

WS-503. na „Finezje”, tuner „Faust” lub kolumny 2 X 40 W. Tel. 56-80-94 36391 g

KSIĄŻKI kupno

— sprzedam. Antykwariat oficyna. Piotrkowska 182. 35538 g

KUPIE kożuch damski

nowy. wzrost 178 (813-44). 39118 g

SZLAKA bezpłatnie

Glewoń 66. 36982 g

MIÓD, kit oczyszczony

— receptura. 789-01. 34834 g

WV Karman (1963) po

remontie silnika sprzedam Turystyczna 26. 38040 g

KUPIE „Skodę 105”

tel. 313-20. 37932 g

SPRZEDAM „Syrenę R-20”

tel. 259-55. 37978 g

KUPIE „Polonę” (1981)

w rozliczeniu „Flat 136 p” (1981). Oferty „37913” Prasa, Piotrkowska 96.

WOZEK inwalidki

— sprzedam. Pabianicka 140 — 3, Kardymowicz. 37952 g

SPRZEDAM samochód

BMW 2002 Tl. 1972, Wrocław, tel. 61-61-66. 36930 g

„SYRENĘ R-30” (plandek)

— sprzedam. Tel. 53-24-48 37998 g

„SYRENĘ 105-L”, odbiór

1982 — zamiennie na odbiór natchmiastowy. Oferty „37723” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Fiat 128 p

Combi” (1977). Tel. 628-52, po 17. 37770 g

„VW — Golf” sprzedam

Tel. 659-26. 37773 g

TANIO sprzedam „Warszawę

M-20”. Slinik do remontu. Chaiubinskiego 26 37825 g

SPRZEDAM kompletne

nadwozie „Zaporożka” po wypadku. Mirosław Mikolajewski, Chrzęstów Stary, gm. Parzęczerw. 37999 g

SPRZEDAM laktier „Lada”

zielony 329 Tel. 15-56-17. 37950 g

CZĘŚCI „Wartburga 1000”

— sprzedam. Oglański; nie działa, godz. 9-13, Olechowska 6a, Klimczak. 37992 g

OPONY 650 X 16

— zamiennie na 640 X 15. Tel. 427-98, po 16. 37888 g

SPRZEDAM karoserie

125 p (1976). Sanocka 14 m. 2. 36921 g

SPRZEDAM dwa koła z

oponami Good Year Rally Special 175 X 12. Tel. 749-64. 37815 g

INTERAUTO kupno

— sprzedam samochodów. Łódź, al. Kościuszki 91, tel. 617-78, godz. 9-17, Budry. 36391 g

MONTAŻ opon, wulkanizowanie

detek, wyważanie kół, Szer, Obywatelska 94. 36321 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie

samochodów urządzeniami firmy „Valvoline”. Suszenie w komorze ciepłym powietrzem. Montaż nadkoli. Między 35, Gajewski. Dojazd w Warszawie. kolejowym w Wałbrzyskiej. 36321 g

SERWIS antykorozyjny

Valvoline. Ochrona podwozia, profilu zamkniętych, nadkoli. Klimkowski, Biedzińska 81 za CPN przy Brzezińskiej. 36853 g

GARAŻ z kanałem, plac

oraz możliwość zamieszkania. Oczekuje propozycji. Oferty „37890” Prasa, Piotrkowska 96.

GARAŻU w okolicy Widzewa

poszukuję. Kilińskiego 129 m. 1. 37850 g

GARAŻ do wynajęcia

Tel. 53-83-20, po 16. 37849 g

SAMOCHOÓD „Mercedes

200 D” stan idealny — sprzedam. Gorkiego 49 m. 22 36978 g

„WARTBURGA 353” (1972)

— sprzedam, tel. 33-35-10, po 17 36904 g

KUPIE lub wdzierżawię

lokal nadający się na sklep, najchętniej w dzielnicy Bałuty. Tel. 259-55. 37813 g

DWA mieszkania M-2 i M-3

z telefonem lub jedno z nich zamienie na M-5 trzy-czteropokojowe dzielnicy Wielkopolska, Kozłiny okolice. Telefon 51-62-21. 37761 g

POKOJ do wynajęcia

Jużanowska 1 m. 494. 37790 g

POSZUKUJĘ samodzielne

pokójkoju lub M-2. Platne z góry. Oferty „37806” Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 wianocłowe Górna

z telefonem — zamiennie na M-3, wianocłowe i M-3 inne. Oferty „37944” Prasa, Piotrkowska 96.

POKOJ Widzew-Wschód

— spokojnie studentce wynajmie. Tel. 53-68-29 wieczorem. 36936 g

TRZYPOKOJOWE z telefonem

— umebowane do wynajęcia na 2, 3 lata dla cudzoziemca. Oferty „38033” Prasa, Piotrkowska 96.

DABROWA — M-3

spółdzielca z telefonem — partier, zamiennie na M-4 z telefonem, mikro. 52-68-06, po 18. 37877 g

LOKAL 40 m. sła

oraz wolny czas, oczekuje propozycji. Oferty „37944” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE, bezdzietne małżeństwo

poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 712-04. 37958 g

M-2 kwaterekowe 37 m

partier Lutomska zamienie na M-3 lub M-4 do 11 piętra, tel. 392-97 od 14-18 37801 g

POKOJ dla uczennicy

niepełnej do wynajęcia. Gołębia 6/11 37812 g

M-4 Kutno zamienie

na mieszkanie w Łodzi. Łódź, Kopeńnika 43 m. 51 Pawełczyk. 36507 g

MATEMATYKA, fizyka

374-62 Malinowscy. 36462 g

CHEMIA, matematyka

tel. 788-01. Architekt. 34833 g

MATEMATYKA 51-74-10

— mgr Pluskowski. 36078 g

MATEMATYKA, fizyka

chemia mgr Szczerzyński. grzeźniocłowy 89-18. 37801 g

FIZYKA — pomoc

blęszca, matury egzaminu. Gniotek 473-51 po 16.00. 37985 g

STUDENT, matematyka

— korepetycje, tel. 53-40-08. Brzeźek. 37941 g

ANGIELSKI — nauka

korepetycje, egzamin wstępny. Tel. 636-08. Wieczorek. 37853 g

MATEMATYKA

Telefon 56-29-29. Szczepaniak. 36645 g

ANGIELSKI — Radiostacja

mgr Socha. Malachowskiego 62. 36038 g

POSZUKUJĘ opiekunki

do 3-letniego dziecka. Tel. 893-16. 37009 g

POMOC domowa

na 8 godzin dziennie do 3-letniego dziecka i 1 osoby dorosłej potrzebna. Warunki bardzo dobre. Referencje pożądate. Oferty „37930” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODY, solidny podjął

od zaraz pracę w sektorze prywatnym. Branża obojętna. Tel. 56-10-36. 37925 g

PODEJME proste prace

chłupniczo oprócz zycia. 53-30-23 wieczorem. 36025 g

Dziś o Radio

WTOREK 24 LISTOPADA 1981 R.

PROGRAM I

9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 13.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka Gorców. 12.45 Rolnicze kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Rybacka prognoza pogody. 13.05 Studio Gama. 14.00 Wład. 14.05 Studio Gama. 15.00 Wład. 15.05 Popołudnie dźwięczną i chłopów. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Co jest grane? 15.35 P. — m. o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 „Gwiazdy, opowieści, legendy”. 17.00 Wład. i informacje sportowe. 17.10 Radiowe spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.25 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 „Punkt widzenia”. 20.00 Wład. i informacje dla kierowców. 20.05 Koncert zyczeń. 20.30 Piłkarski Totek. 20.35 Orkiestra w repertuarze popularnym. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.25 Komunikaty sw. 21.30 Rozmowa z gośćmi. 21.35 Henryk Melcer — Sopotniański. I Koncert fortepianowy e-moll 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.25 Muzyka i aktualności. 23.00 Wład. informacje sportowe oraz Polemiki. 23.30 Aud. publicystyczna. 0.01 Wład.

PROGRAM II

11.30 Wład. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Skrzynka poszukiwania. 12.00 POK. 12.45 Piosenki i muzyka. 12.55 Radiowy przyjaciel — aud. dla chorych A. Malachowskiego. 12.45 Śpiewający aktorzy. 13.00 Dla kl. II-III — „Kończymy melodie”. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsł i o wsł. 13.51 Gospodarcze problemy regionów. 14.00 Mazowieckie mazurki i oberki. 14.10 14.20 Zagadki muzyczne — aud. Edwarda Dulskiego (L.). 14.40 URT — Możliwość realizacji nauki do czytania i pisanie w klasach przedszkolnych. 15.00 Tomasz Skupień — dzielnarz zasada. 15.10 Dzieci i ich pasje. 15.20 Wład. 15.25 30 sekundnie dziesięć i chłopów. 16.00 Muzyka. 16.20 RTSS dla Pracujących. 16.30 30 sekundnie. 16.35 Jak działał sprawnie. 17.20 Standardy śpiewa Hanna Banaszak. 17.30 Krajofabry 17.50 Lauritz Melchior w fragmentach z oper R. Wagnera. 18.05 Pod fabrycznym dachem. 18.25 Pielębnicy Studia Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Dziś pytanie — dziś odpowiedź — Jak oszczędzać paliwa —

PROGRAM III

9.10 Barokowy koncert. 9.55 Wiersze Jerzego Ficowskiego. 10.00 Co kto lubi. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Kiermasz płyt. 11.00 Codziennie powieści w wydaniu dźwiękowym — M. Bulhakow: „Biała gardia”. 11.30 Miśes Davis. 11.30 Ekspressem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 12.05 Powrót z „Czterykoma”. 12.50 „Czyste radości” polskiego życia — odc. pow. 14.00 Polonka w muzyce europejskiej. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.05 Muzyka młodej generacji. 15.40 Współczesne brzmienie gitary — Lee Rittenour. 16.00 Pamiętnik potoczny. 16.15 Muzykobranie. 16.40 „Wieczór myśliwski” — rep. I. Linkiewicza. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Bieleszy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas Relaksu. 19.00 „Skromnie, ale z godnością” — aud. M. Jethon. 19.20 Muzyka. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart — „Lucio Silla”. 19.50 „Rondo” — odc. pow. 20.00 Antologia piosenek francuskiej. 20.30 Odwiedzinki monodram H. Krzyżanowskiej. 21.00 Mick Fisetwood i jego muzyka. 22.00 Fakty dnia. 22.85 Gwiazdki. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 T. Baird — szkic do biografii dźwiękiem pisanym. 23.00 Wiersze J. Ficowskiego. 23.05 Między dniem a nocą.

PROGRAM III

9.00 Wład. 9.05 Poranek w Studiu „Gama” (stereo). 9.10 „Lzy” — odc. M. Lalic. 10.20 Józefa Hayda — „Kwartet” (stereo). 11.00 Wład. 11.05 Mistrzowie pełnego słowa — „Ileada” — fragment eposu Homera. 11.25 Muzyczne nowości redolentów (stereo). 12.05 Wład. (L.). 12.08 „Nowe prądy i tendencje”. aud. Henryka Smolara (L.). 12.23 Chwila muzyki (L.). 12.25 Utwory kwartetystów francuskiej (stereo).

PROGRAM IV

9.00 Wład. 9.05 Poranek w Studiu „Gama” (stereo). 9.10 „Lzy” — odc. M. Lalic. 10.20 Józefa Hayda — „Kwartet” (stereo). 11.00 Wład. 11.05 Mistrzowie pełnego słowa — „Ileada” — fragment eposu Homera. 11.25 Muzyczne nowości redolentów (stereo). 12.05 Wład. (L.). 12.08 „Nowe prądy i tendencje”. aud. Henryka Smolara (L.). 12.23 Chwila muzyki (L.). 12.25 Utwory kwartetystów francuskiej (stereo).

12.00 Wład. 13.05 „Operatorium” — fragm. opery F. Busoniego „Doktor Faust” (stereo). 13.50 „Matysłakowo” — odc. pow. radiowej. 14.20 Muzyka. 15.00 Studio „Gama” w Stalro (stereo). 16.00 Wład. 16.05 Góralczyki (stereo). 16.20 Piosenka w renesansowej Anglii (stereo). 17.00 Aktualności dnia (L.). 17.25 Młodzi muzycy: Andrzej Batur — wiolonczelista (L.). 17.35 „Łódzki Notatnik Studencki” — magazyna w opr. Joanny Sikorzanik (L.). 17.30 „Muzyczne niesamowitości” — koncert z komentarzem w opracowaniu Jana Targowskiego (L.). 18.20 „Za Brzeźek” — reportaż (L.). 18.45 Prezentacje (stereo). 19.15 Głębokość (stereo). 20.10 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki — „Kolumbowie roznieśli 20” — frag

Łódzki przemysł rolnikom

Pod przewodnictwem prezydenta Józefa Niewiadomskiego odbyła się wczoraj w Urzędzie m. Łodzi narada z dyrektorami...

PO PIERWSZYM ETAPIE DZIAŁAŃ TGO

Na tropie niegospodarności

Zakończył się pierwszy etap działań Terenowych Grup Operacyjnych. Etap, który uodowodnił, że dzięki operatywności wojskowych...

W Szkole Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie przy ul. Bankowej wojskowi stwierdzili brak badań okresowych przeprowadzanych wśród uczniów...

W gminie Brójce w magazynie GS Bukowiec, 9 listopada br. żołnierze zastali 40 ton poszukiwanego przez rolników pasz...



Table with 2 columns: WAZNE TELEFONY and Informacja PKO, listing various services and phone numbers.

Table with 2 columns: TELEFON ZAUFANIA and Informacja PKO, listing phone numbers for various services.

Table with 2 columns: 1981: "Raport", "Dom", "Zawaj serca", listing various programs and their details.

Pociągi na zimowiska

Informowaliśmy już organizatorów zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży, iż jak co roku...

stópada. Widocznie jednak organizatorom zimowisk niełatwo jest w tym roku przygotować na czas zimowiska.

Ustalenia w sprawie paliw nadal obowiązują

Ostatnie dwa dni (niedziela i poniedziałek) były pierwszymi, w których obowiązywały nowe, podwyższone ceny benzyny i oleju napędowego.

cińskiej, Tomaszowskiej i Demokratycznej; takśkowi (przemienne numery parzyste i nieparzyste) w stacjach przy ulicach Nowotki i Dąbrowskiego...

Dyżury radnych

- na Bałutach - Edmund Góral - członek Prez. DRN
na Górnel - Edward Pastwinski - członek Prez. DRN
na Polesiu - Zenon Majchrowicz - członek Prez. DRN

Ważne wydarzenia

- KABARET "FEST" - godz. 18 - "Wieża Płytowa"
GALERIA WYSTAWY
GALERIA WPSSE (Wojska Polskiego 13) - godz. 11-13

Zabezpieczenie bocznic kolejowych przed śniegiem i mrozem

Podczas ostatniego posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu d.s. Usprawnienia Transportu dokonano m. in. podsumowania przeglądu stanu bocznic kolejowych przed zbliżającą się zimą.

z) niewielu jest chętnych do ciężkiej roboty na boczniach. W tym układzie zespół elektrociepłowni liczy w trudnych chwilach na pomoc wojska.

Wieprzowina w bagażniku

Ostatnio milicja, obok tradycyjnych akcji antyspekulacyjnych na bazarach i targowiskach, stosuje nowe metody walki z nadużyciami. Na podstawie ustawy o zwalczaniu spekulacji przygotowuje się co w r. zaju działań tematycznych. Oto przykłady.

wieprzowiny z nielegalnego uboju. W tym samym celu wykorzystali pojemny bagażnik swojego "Peugeota" łodzianin Janusz W., zatrzymany w Pabianicach z zapasem 40 kg wieprzowiny.

Wreszcie Łódzkie Zakłady Eksploatacji Kruszywa zaskoczyły nas informacją, iż w ziemie nie będzie czynna estakada do wyładunku kruszywa na Lublinku.

Ucieczka nie popłaca

22 bm. ok. godz. 16,45 w Ksawerowie na trasie E-12 nieznanemu samochód zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył tyłem w samochód "Lada".

padku zatrzymano jego sprawcę na przejściu granicznym, gdy - oczywiście bez samochodu - chciał opuścić Polskę.



Chaos i absolutna dowolność w dyktowaniu cen - to elementy najbardziej charakterystyczne dla sytuacji na auto-bazarach w całym kraju.